

POLONIA WĘGIERSKA

M I E S I Ę C Z N I K

A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

Ára: 200 Ft

2007. VI. 22.

2007/138
CZERWIEC
JÚNIUS

ŚWIĘTO
WĘGIERSKIEJ
POLONII

PRAWIE JAK
RODOWITY POLAK

ODKURZANIE
PAMIĘCI

JAK BLISKO –
ANTOLOGIA
POEZJI WĘGIERSKIEJ



POLONIJNE POKOLENIA



Święty Władysław zwycięża wojownika kumańskiego
(kościół w Székelyderzs, fragment fresku)

Polonia Węgierska

A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

GŁOS POLONII negyedévi mellékletével

Az Országos Lengyel

Kisebbségi Önkormányzat lapja

Pismo Ogólnokrajowego

Samorządu Mniejszości Polskiej

Felelős kiadó / Odpowiedzialny wydawca:
dr inż. **KONRAD SUTARSKI**

Főszerkesztő / Redaktor naczelna:

IGA SIKORA-ZEISKY

Magyar szerkesztő / Redaktor węgierski:

DÁVID CSABA

Grafikai szerkesztő / Redaktor graficzny:

DUKAY BARNA

Szerkesztőség / Redakcja:

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Telefon: 261-3479

E-mail: polweg@orlen.axelero.net

Ritter Nyomda, Budapest

HU ISSN: 1417-5924

Megjelenik minden hónapban a Magyarországi Nemzeti és Etnikai Kisebbségeikért Közalapítvány valamint a Nemzeti Kulturális Alap pénzügyi támogatásának köszönhetően.

Ukazuje się w każdym miesiącu dzięki pomocy finansowej Fundacji Publicznej na rzecz Mniejszości Narodowych i Etnicznych na Węgrzech oraz Węgierskiego Funduszu Kultury Narodowej.

WAŻNE ADRESY

**Ogólnokrajowy Samorząd
Mniejszości Polskiej na Węgrzech**

1102 Budapest, Állomás u. 10

Tel./Fax: 261-1798

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Tel./Fax: 260-8023

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Tel./Fax: 261-2748

**Stołeczny Samorząd Mniejszości
Polskiej na Węgrzech**

1054 Budapest, Akadémia u. 1-3

Tel.: 332-1979, Fax: 302-5116

**Polskie Stowarzyszenie Kulturalne
im. J. Bema na Węgrzech**

1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.

Tel. 311-0216, Tel./Fax: 312-8204

**Stowarzyszenie Polskich Katolików
na Węgrzech pw. św. Wojciecha**

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

Tel./Fax: 262-6908

Polska Parafia Personalna na Węgrzech

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

Tel./Fax: 431-8414

Ambasada Polska w Budapeszcie

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

Tel.: 413-8200

Instytut Polski w Budapeszcie

1065 Budapest, Nagymező u. 15.

Tel. 311-5856, Fax: 331-0341

Nasz kwiat paproci

Stało się już polonijną tradycją, że zanim rozpoczniemy wakacje, rozjedziemy się na oczekiwane urlopy – spotykamy się w Dniu Węgierskiej Polonii, w dniu świętego *Władysława*, naszego polonijnego patrona.

Tegoroczna uroczystość przypada na dzień szczególny, 23 czerwca. Jest to dzień, a właściwie wieczór sobótki świętojańskiej, która jest świętem powitania lata. Właśnie w tę noc, z 23 na 24 czerwca udawano się o północy na poszukiwanie kwiatu paproci, który miał zakwitać w tę właśnie jedyną w roku noc. Kwiat miał świecić niezwykłym blaskiem, wskazywać drogę do ukrytych w ziemi skarbów, a temu, kto go odszuka odświeżyć wszystkie mądrości świata, zapewnić wielkie bogactwa i szczęście.

A czego my powinniśmy szukać tego dnia, gdy zjedziemy się z najdalszych zakątków Węgier, aby wspólnie świętować, aby zaznaczyć naszą obecność na ziemi węgierskiej?

Szukajmy tego, co nas łączy: naszej tradycji, polskich zwyczajów, kultury i historii. Szukajmy po prostu naszej polskiej wspólnoty. Szukajmy także tolerancji, zrozumienia, życzliwości dla siebie. Szukajmy radości w tym, że możemy razem świętować.

I dziękujemy narodowi oraz państwu węgierskiemu za wsparcie, jakie otrzymujemy, za pomoc, dzięki której możemy realizować nasze inicjatywy, za zrozumienie naszych potrzeb i oczekiwań. Dziękujemy również naszym Rodakom i polskim instytucjom za

wsparcia finansowe, przychylność, za podtrzymywanie więzi z naszą Polonią, za to, że możemy razem tworzyć wielką, rozrzuconą po całym świecie Wspólnotę Polską.

Iga Zeisky



A mi páfrányunk virága

Mostanra hagyományá vált a magyarországi lengyelség körében, hogy mielőtt szétrebbenünk a várva várt vakációra, találkozzunk a Magyarországi Lengyelség Napján, nemzetiségünk patrónusának, *Szent Lászlónak* az ünnepén.

Az idei ünnepség június 23-ra esik, amely különleges nap: a nyárközépi Szentiván éjének előestéje, tehát a nyár üdvözléte. Ekkor, a 23-ról 24-re virradó éjfélnél kell a páfrány virágát keresnünk, amely – úgymond – ezen egyetlen éjszakán nyílik. E virágnak a hiedelem szerint különleges a fénye, földalatti kincsek nyomára vezet s aki rálel, az előtt feltáru a világ minden bölcsessége s jár vele a nagy gazdagság és boldogság.

Mit is keressünk mi ezen a napon, amikor Magyarország különféle, távoli helységeiből összegyűlünk, hogy közösen ünnepeljünk és hangsúlyt adjunk magyarhoni jelenlétünknek?

Keressük az összekötő szálakat: hagyományainkat, lengyel szokásainkat, kultúránkat, történelmünket. Egyszerűen: keressük lengyel közösségünket. Keressük toleranciát, megértést, egymás iránti szeretetet is. Keressük annak örömét, hogy együtt ünnepelhetünk.

Mondjunk köszönetet is a magyar nemzetnek és az államnak a kapott támogatásért, amelynek révén ötleteinket megvalósíthatjuk, a megértésért, amelyet szükségleteink és elvárásaink iránt tanúsítanak. Mondjunk köszönetet honfitársainknak és a lengyel intézményeknek is a pénzügyi támogatásért, a figyelemért, a felénk kinyújtott kézzel s azért, hogy együtt képezhetjük a világon szétszórta, határontúli lengyelség közösségét.

(ford: dcs)

Święto Węgierskiej Polonii



„Polonia Węgierska” – Od 1994 roku, już po raz dwunasty Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej organizuje Dzień Polonii Węgierskiej, którego patronem jest św. Władysław. Nowy Samorząd, święto tradycyjne. Jak będzie ono wyglądało w tym roku?

Monika Sagun-Molnár – W tym roku Święto Węgierskiej Polonii organizujemy w Gimnazjum św. Władysława na Kőbányi, które znajduje się w sąsiedztwie siedziby naszego samorządu. Braliśmy pod uwagę różne miejsca. W podjęciu decyzji pomogła też gościnność Dyrektora Gimnazjum, który otworzył wrota szkoły i bezinteresownie przychylił się do naszej propozycji. Jednocześnie dowiedzieliśmy się, że w bieżącym roku planowane jest zakończenie nauki języka polskiego, które od wielu lat prowadzone było w tymże gimnazjum. Ten fakt też zadecydował o tym, że dobrze byłoby właśnie tam świętować ów dzień.

W tym roku Dzień Polonii Węgierskiej obchodzimy 23 czerwca, jest to wigilia najdłuższego dnia w roku, początek lata. Dlatego chcieliśmy również to podkreślić i zorganizować tę uroczystość pod gołym niebem, aby wszyscy dobrze się czuli. Mam

nadzieję, że pogoda nam dopisze, bo będziemy świętować na dziedzińcu tego gimnazjum.

Tegoroczna uroczystość ma także przybliżyć nam bardziej postać naszego Patrona, św. Władysława, pół Polaka, pół Węgra, wielkiego chrześcijanina, a jednocześnie człowieka odważnego i bardzo walecznego.

Przy okazji naszego święta, chcielibyśmy również wspomnieć dziesięciolecie tragicznego dla Polski południowej wydarzenia wielkiej powodzi z 1997 roku, przypominając równocześnie o ogromnej pomocy, jaką Polska otrzymała od Węgrów, a także od węgierskiej Polonii. Węgry pierwsi nieśli pomoc Pola-

kom i dlatego w tym dniu pragniemy podziękować Węgrom za ich tradycyjną solidarność z naszym narodem. Znowu spełniło się powiedzenie, że „prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie”.

– A jednocześnie warto przypomnieć, że te smutne, dramatyczne chwile narodziły wiele nowych kontaktów, przyjaźni, które trwają do dzisiaj.

– Był wtedy środek lata, a wielu naszych rodaków i Węgrów pracowało w pocie czoła. Ponownie przekonaliśmy się, jak wielu jest wspaniałych ludzi, że można na nich liczyć, że kiedy jest taka potrzeba, umiemy być solidarni i pomocni.

– To święto, to również nagrody polonijne przyznawane już tradycyjnie: Nagroda św. Władysława i „Za zasługi dla węgierskiej Polonii”.

– Nowy Samorząd podjął decyzję, że nie zmieniamy dotychczasowych nagród przyznawanych w tym dniu ludziom i instytucjom szczególnie zasłużonym dla węgierskiej

Polonii. Przyjęliśmy te same kryteria, wybierając nagradzanych. Natomiast chcieliśmy wziąć bardzo pod uwagę opinię szeroko pojętej Polonii, tzn. kandydatury wszystkich samorządów i organizacji polonijnych, bo one wiedzą najlepiej, kto na taką nagrodę najbardziej zasługuje.

Jednocześnie muszę podkreślić, że przyznawanie nagród zawsze jest bardzo trudne. Chciałoby się tych nagród dać dużo więcej. Przyznam, że samorząd musiał wiele razy głosować, bo kandydatów do wyróżnień jest wielu i wszyscy ONI chyba zasługują na nagrody. Myślę, że to jest coroczny problem komisji przyznającej te nagrody, chociaż bardzo pomagają nam w podjęciu decyzji polonijne organizacje i Samorząd Stołeczny. Mając do dyspozycji tak małą ilość nagród chcieliśmy jednocześnie nagrodzić także naszych Rodaków, którzy nie zajmują czołowych miejsc w organizacjach czy samorządach, ale którzy od lat systematycznie, bardzo sumiennie, skromnie, bez rozgłosu pracują. Mam nadzieję, że nam się to teraz udało.

Uważam, że na nasze osiągnięcia polonijne na Węgrzech pracują i ci, którzy przenoszą góry, i ci, którzy pomagają te góry przenosić. Bez pomocy tych ludzi nie można tworzyć wielkich, ważnych rzeczy.

– Dzień Polonii Węgierskiej jest dniem szczególnym, również dlatego, że daje on możliwość spotkania się. Przyjeżdżają na tę uroczystość ludzie z całych Węgier. Dobrze się stało, że spotkamy się na dziedzińcu szkoły, bo będzie chyba więcej możliwości, aby poznać się nawzajem, żeby porozmawiać, żeby Polonia była razem. Czego życzylibyście naszej Polonii w dniu jej święta, a także tym wszystkim, którzy czują się z naszą Polonią związani?

– Tegoroczne świętowanie chcemy zapropionować tak, aby oficjalna część programu nie była zbyt długa, abyśmy mieli czas, przy muzyce, poczęstunku, do rozmów i osobistych kontaktów. Jest to przecież jedyna okazja w roku do takiego spotkania.

Patronat nad naszym świętem objęła pani ambasador RP na Węgrzech, **Joanna Stępińska**. Pani Ambasador od początku swojej misji na Węgrzech aktywnie uczestniczy w licznych programach polonijnych. I to w wielu miejscach Węgier. Stara się łączyć różne środowiska polonijne, za co jesteśmy Jej bardzo wdzięczni. Dlatego uważam, że przyjmując patronat honorowy nad tym świętem, podkreśliła, że jest z nami, jako instytucja – Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej na Węgrzech, jako Polska, nasz kraj ojczysty.

Zaprosiliśmy na uroczystość oczywiście również gości z Polski, z Senatu, z Minis-

terstwa Spraw Zagranicznych, ze Stowarzyszenia Wspólnota Polska, ze wszystkich organizacji, od których otrzymujemy pomoc i wsparcie. Myślę, że będziemy się czuli tak, jak w gronie rodziny, która wspiera się i obdarza życzliwością. Będą także, jak zawsze, przedstawiciele węgierskiego rządu, samorządów i organizacji węgierskich.

Dobrze wiemy, że nie byłoby naszej działalności bez pomocy państwa węgierskiego. Dlatego w tym dniu chcielibyśmy też szczególnie podziękować za wsparcie

finansowe Węgrom, którzy pomimo trudnej sytuacji gospodarczej popierają politykę mniejszości narodowych.

A naszym kochanym Polonusom chciałyby przed wszystkim podziękować za zaufanie, jakim nas obdarzyli podczas wyborów, aby to zaufanie nadal podtrzymywali, aby nas wspierali, aby szukali kontaktów z Samorządem Ogólnokrajowym, który zawsze jest dla wszystkich otwarty i chętnie służy pomocą.

Chcielibyśmy, aby nasza współpraca ze

wszystkimi układała się jak najlepiej. Czekamy na inicjatywę, na pomysły. Jesteśmy otwarci na wszystkie formy współpracy.

Z okazji naszego święta składam wszystkim Polonusom i naszym przyjaciołom wiele najlepszych życzeń, wspólnego, słonecznego lata i wypoczynku. A dzieciom i młodzieży udanych obozów i pięknych chwil w Polsce.

rozmawiała Iga Zeisky

A Magyarországi Lengyelség Ünnepe

Iga Zeisky főszerkesztő Molnárné-Sagun Monikával,
az Országos Önkormányzat elnökével beszélgett
(rövidített változat)

- Tizenkettedik alkalommal szervezi meg az OLKÖ 1994 óta a Szent László Napot. Új Önkormányzat, hagyományos ünnep.

A Magyarországi Lengyelek Napjára idén a kőbányai Szent László Gimnáziumban szervezzük ünnepséget, azért is, mert az idei tanévben végetér a gimnáziumban sok éve folytatott lengyel nyelvoktatás. Az ünnepségre 23-án, az év leghosszabb napján kerül sor, ezt szabadtéren, az iskola udvarán szeretnénk megtartani, reméljük, jó időnk lesz. Célunk, hogy közelebb hozzuk patrónusunk, a félig lengyel, félig magyar szent László alakját.

Az ünnep révén megemlékezünk a tragikus árvízről is, amely Dél-Lengyelországot sújtotta 1997-ben, fölidézve azt a hatalmas segítséget, amit Magyarország és a magyarországi lengyelek nyújtottak. A magyarok elsőként siettek segíteni s újra bebizonyosodott, hogy „bajban ismerszik meg az igazi barát”.

- Hagyományosan ekkor adják át a „Szent László Díjat” és „A Magyarországi Lengyelekért” kitüntető címet.

Az új Önkormányzat döntése nem változtat a magyarországi lengyelséget különösképpen segítő személyek és intézmények kitüntetési rendjén. Az eddigi szempontokat alkalmaztuk a válogatásakor, ám komoly súllyal vettük számításba minden önkormányzat és lengyel civil szervezet véleményét, hiszen ők tudják legjobban, ki szolgál rá leginkább a kitüntetésre.

Az odaítélés nehéz, a testületnek több fordulóban kellett szavaznia, hiszen sok az érdemes jelölt. A kevés díj birtokában igyekezünk olyanokat előnyben részesíteni, akik nem töltenek be vezető szerepet a szervezetekben vagy önkormányzatokban, ám évek óta lelkiismeretesen, szerényen dolgoznak. Remélem, ezúttal sikerült a válogatás.

- Az egész ország területéről érkeznek a résztvevők. Az iskolaudvar jó helyszín, talán több a lehetőség ismerkedésre. Mit kívánnál ünnepnapjukon a lengyeleknek és mindazoknak, akik kötődnek a magyarországi lengyelséghez?

Megpróbáljuk, hogy a hivatalos műsor ne legyen túl hosszú, maradjon időnk zene és harapnivaló közben beszélgetni, együtt lenni. Hiszen ilyen találkozóra évente egyszer nyílik lehetőség.

Az ünnep védnökségét a Lengyel Köztársaság magyarországi nagykövete, Joanna Stempińska vállalta. A nagykövet asszony hivatalba lépése óta aktívan részt vesz programjainkban. Úgy érzem, azzal, hogy elvállalta a védnökséget, hangsúlyozta, hogy velünk van, intézményként velünk a Lengyel Köztársaság Magyarországi Nagykövetsége, Lengyelország, szülőházánk.

Hívtunk vendégeket a Szenátusból, a Külügyminisztériumból, a Wspólnota Polska Egyesületől, minden lengyel intézményből, amelyektől támogatást, segítséget kapunk. Mint mindig, ott lesznek a magyar kormány, a magyar önkormányzatok és szervezetek képviselői is.

Tudjuk, hogy nem fejthetnénk ki tevékenységünket segítség nélkül. A pénzügyi támogatásért különösképpen köszönetet mondunk, mert a magyar állam a nehéz gazdasági helyzetben is támogatja a nemzeti kisebbségek politikáját.

Drága lengyel szavazóinknak köszönöm a bizalmat és kérem, támogassanak továbbra is, keressék a kapcsolatot az Országos Önkormányzattal, amely mindenki számára nyitott. Mindenkiel törekszünk a legjobb együttműködésre, várjuk a kezdeményezéseket, a különböző ötleteket.

Egy mondat...

(rövid kommentár Iga Zeisky főszerkesztő bevezetőjéhez)

Őseim három évszázada érkeztek Erdélybe – örmények, akkor már évszázadok óta úton, menekülőben – de a kis néptöredék leszármazottai ma is számontartják, hogy örmény származásúak, akik magyarrá váltak (sokszáz év és sokezer kilométer megteszi a hatását); ezért ma számomra nem kérdés, hogy valaki Magyarországon élő lengyel-e, aki magyarnak is érzi magát, vagy magyar, aki gondosan őrzi lengyel származástudatát – évek óta látom, amint a magyarországi lengyel közösség szerveződik és eredményeket ér el – hiszen erre való a közlekedés fejlődése, a hírközlés, a számítógép világa: hogy „idegen” földön is őrízhető legyen a származástudat – a kettős identitás kialakítása és ápolása... – ne feledjük: Szent László alakja egyszerre ró kötelességet magyarra (aki legyen befogadó és támogató) és lengyelre (aki maradjon lengyel, bár magyar hazafi) – mindez talán csak első olvasásra látszik bonyolultnak.

Święty Władysław

Patron węgierskiej Polonii

Wśród licznych węgierskich świętych kościoła rzymsko-katolickiego z okresu średniowiecza najbardziej „polskim” jest niewątpliwie *Święty Władysław* król Węgier. Wszak matką jego była Polka, urodził się w Krakowie i tam spędził dzieciństwo.

O *Władysławie* wiemy stosunkowo dużo, lecz są to przekazy głównie w postaci legend. Informacje faktograficzne, które przetrwały

katolickiego na Węgrzech. Jego imię od wieków czczone jest tu z wielkim petyzmem. Wiele świątyń i kaplic nosi jego imię. Jedną z pierwszych była wzniesiona w 1334 roku kaplica na cmentarzu, który otaczał dzisiejszy kościół *Macieja* na Wzgórzu Zamkowym. We wnętrzu kościoła *Macieja* znajduje się kaplica św. *Władysława* z kopią słynnej hermy. Największy kościół w dzielnicy *Kőbánya*, zbudowany na

świętego wykonaną przez *Jánosa Fadrusza* umieszczono także w kopule Bazyliki św. *Stefana*. W kilku kościołach stolicy znajdujemy ołtarze, obrazy tudzież freski poświęcone *Władysławowi*, jak na przykład w kościele św. *Władysława* w *Magdolnaváros* (XIII dz. *Budapesztu*). W neogotyckiej świątyni, zbudowanej na początku XX wieku, główny ołtarz składa się z 9 malowanych ikon przedstawiających życie św. *Władysława*. Centralny wizerunek ilustruje scenę, gdy mężowie stanów i duchowieństwo prosi króla o przeprowadzenie zjednoczonym wojskom w pierwszej krucjacie do Ziemi Świętej.

Imię świętego króla nosi jeden z największych szpitali w Budapeszcie – *Szent László Kórház*. W X dzielnicy (*Kőbánya*) znajduje się, znane z wysokiego poziomu nauczania, Gimnazjum św. *Władysława*, gdzie jak wiadomo, jednym z nauczanych tam języków obcych – jest język polski.

Na mapie stolicy Węgier niemal w każdej dzielnicy znajdujemy ulicę o nazwie św. *Władysława*. Nazwy ulic w przeszłości często ulegały zmianom, szczególnie te „nie świeckie”. Po transformacji ustrojowej wiele z nich otrzymało swe pierwotne, tradycyjne nazewnictwo. Obecnie 19 ulic Budapesztu nosi imię „*Szent László*”.

Jerzy Kochanowski

Gimnazjum św. Władysława na Kőbányi



pochodzą z zapisów różnych kronikarzy, spisanych długo po jego panowaniu. Wiemy o nim, że był prawdziwym władcą-rycerzem, który zakończył trwającą blisko sto lat chrystianizację Węgier i wprowadził ten kraj do rodziny chrześcijańskich narodów Europy.

Obrona chrześcijańskich wartości stała się ideą zblżenia i wspólnych poczyną, które owocują w trwającej do dziś, niemal mistycznej przyjaźni pomiędzy naszymi narodami.

Postanowieniem powstałego w 1994 roku Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech, już po raz dwunasty obchodzony będzie Dzień Polonii Węgierskiej, którego patronem jest król św. *Władysław*. Tegoroczną uroczystość organizuje nowy, wybrany w marcu br. samorząd.

Niech dzień ten będzie dniem integracji całej naszej społeczności w duchu chrześcijańskiego pojednania i tolerancji, jakie cechowały życie naszego patrona – *Świętego Władysława*.

* * *

Święty *Władysław*, obok św. *Stefana*, jest największą postacią kultu wiernych kościoła

początku XX wieku przez słynnego architekta *Ödöna Lechnera* również nosi Jego imię.

Święty Władysław widnieje na wielu pomnikach Budapesztu. Na elewacji wspomnianego kościoła *Macieja* od strony Dunaju w końcu XIX wieku umieszczono naturalnej wielkości postać świętego. Podobny pomnik wystawiono w 1938 roku obok kościoła wotywnego w *Máriaremete*. Pomnik i płaskorzeźba króla *Władysława* zdobi zespół Pomnika Milenium na placu *Bohaterów*. Monumentalny pomnik, odsłonięty w 1940 roku, znajduje się również przed kościołem św. *Władysława* na *Kőbányi*. Dwie figury świętego znajdują się wewnątrz Parlamentu. Rzeźbę



Legenda św. Władysława. Koronacja

Szent László

a magyarországi lengyelség patrónusa

A magyar római katolikus egyház középkori eredetű szentjei közül a „leginkább lengyel” kétségtelenül a magyar király, Szent László. Hiszen Krakkóban született s ott töltötte gyermekkorát is, édesanya lengyel.

Lászlóról viszonylag sokat tudunk, ám a történetek elsősorban legendákból származnak. A térszerű közlések különböző krónikákban maradtak fenn, amelyeket jóval az ő uralkodása után jegyeztek le. Tudjuk, hogy valódi lovagkirály volt, aki lezárta a magyarság kereszténnyé tételének többé-kevésbé száz éves folyamatát és az országot végleg Európa római keresztény közösségebe csatolta.

A keresztény értékek védelme vált az egymás közti közeledés és közös tevékenységek alap-eszméjévé, amely a két nemzet között máig tartó, szinte misztikus barátságban gyümölcsözik.

Az Országos Örmény Önkormányzat 1994-ben kelt határozatával immár tizenkettedik alkalommal ünnepeljük a Magyarországi Lengyelség Napját, amelynek patrónusa Szent

László király. Az idei ünnepséget a márciusban megváltott, új önkormányzat szervezi.

Legyen ez a nap egész közösségünk integrációjának a napja a keresztény egység és tolerancia szellemében, amely patrónusunk, Szent László életét jellemezte.

Szent István mellett Szent László a magyarországi katolikus hívők legfontosabb kultikus alakja. Nevét évszázadok óta nagy tisztelet övezi, számos templom és kegyhely az ő patrocíniuma. Az egyik legelsőt 1334-ben emelték abban a temetőben, amely a budai Várban a mai Nagyboldogasszony Plébániatemplom

A Kőbányai Szent László templom



Szent László megmenti az elrabolt magyar lányt a kun tüzettől. Thuróczy Krónika

omot (a „Mátyás-templomot”) övezte. A Mátyás-templom Szent László kápolnájában őrzik a híres Szent László herma másolatát. A legnagyobb kőbányai templomot, amelyet a 20. század elején Lechner Ödön építtessz tervezett, ugyancsak Lászlónak szentelték.

A szent királyt számos budapesti emlékmű ábrázolja. Az említett Mátyás templom Duna-felőli homlokzatára a 19. század végén állították a szent ember nagyságú szobrát. Hasonlót állítottak fel 1938-ban a Mária-remetei fogadalmi templom mellett is. László király szobra és domborműve látható a Millenniumi Emlékmű koszorújában

a Hősök terén. Monumentális emlékmű díszlel a kőbányai Szent László templom előtt. Két szobra pedig a Parlament belső tereiben található. A szentnek Fadrusz Jánostól származó alakja a Szent István Bazilika kupolájában áll. A főváros számos templomában látunk Lászlót ábrázoló, neki szentelt oltárokat, falképeket, így például a magdolnavárosi (Budapest 13. kerület) Szent László templomban. A 20. század elején épült neogót templom főoltára kilenc képen mutatja be László életét. A központi kép azt a jelenetet ábrázolja, amikor államférfiak és egyházfők kérik a királyt, hogy vállalja el a Szent-földre irányuló keresztesháború egyesített seregeinek vezetését.

Az egyik legnagyobb budapesti egészségügyi intézmény ugyancsak az ő nevét viseli – a Szent László Kórház. Kőbányán működik a kiváló színvonaláról ismert Szent László Gimnázium, ahol köztudottan az oktatott idegen nyelv a lengyel.

Magyarországon szinte minden helységben ráakadhatunk Szent László nevét viselő utcákra. A múltban az utcanevek – főként a „nem világiak” – gyakorta változtak. A rendszer-változás után sokuk visszanyerte eredeti, hagyományos elnevezését. Ma Budapesten 19 „Szent László utca” található.

Jerzy Kochanowski
(ford: dcs)

Spotkanie po latach

W dniu 18 maja Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema w Budapeszcie było miejscem nadzwyczaj miłego spotkania... po latach. Przybyli na nie nasi Rodacy, którzy są absolwentami węgierskich uczelni. Większość z uczestników spotkania mieszka na Węgrzech, ale były też takie osoby, które po to by uczestniczyć w tym spotkaniu, przyjechały z Polski.

W sumie zebrało się blisko 40 osób, a wśród nich przedstawiciele polskiej dyplomacji na Węgrzech z panią *Joanną Stempińską*, ambasadorem RP i panem konsulem *Marcinem Sokolowskim* na czele. Jak się okazało, większość uczestników spotkania to osoby w średnim wieku, absolwenci uczelni technicznych, wiele z nich studiowało nauki agrarne, ale byli też hungaryści i poloniści. Celem pierwszego tego typu spotkania była chęć integracji środowiska polonijnej inteligencji, co może stać się poważnym krokiem w tworzeniu polskiego lobbingu na Węgrzech.

Jak się okazało, wszyscy czuli się znakomicie, a opowieściom nie było końca. Już w piątkowy wieczór umawiano się na ponowne spotkanie w „Bemie”, które naznaczono na jesień tego roku.

(b.)



Polskie Dni Turystyczne

W dniach od 31 maja do 2 czerwca w największej hali targowej przy ul. Vármáz w Budapeszcie mieszczącej się nieopodal mostu Wolności (*Szabadság*), trwały Polskie Dni Turystyczne, których głównym inicjatorem ze strony polskiej jest budapeszteński Oddział Polskiego Przedstawicielstwa Turystycznego.

Tym razem, co bardzo ważne, w miejscu chyba najczęściej odwiedzanym przez przebywających w Budapeszcie turystów, oprócz wyrobów polskiego rękodziela, muzyki ludowej – wszak specjalnie na tę okazję przybył do Budapesztu zespół „*Orawska Jabłka*”, swoją ciekawą ofertę prezentowały przedstawiciele „*Cepeli*” z Podhala, Krakowa i Gdyni.

Obejrzeć też można było piękne, cieszące się ogromnym zainteresowaniem polskie bursztyny, czy pokosztować wyrobów naszej rodzimej sztuki kulinarnej.

Podczas Polskich Dni Turystycznych wystąpił również Zespół Pieśni i Tańca „*Polonez*” z XVIII dzielnicy Budapesztu.

(b-fot.Wikp.)

Prezydent László Sólyom spotkał się z przewodniczącymi OSM

W dniu 22 maja prezydent Węgier László Sólyom spotkał się z przewodniczącymi 13 ogólnokrajowych samorządów mniejszościowych. Spotkanie to dotyczyło wyboru nowego Rzecznika ds. Obrony Praw Mniejszości Narodowych na Węgrzech.

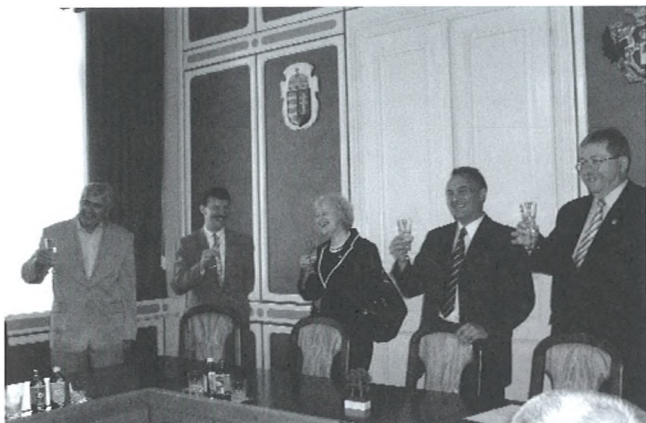
Przewodniczący bułgarskiego, greckiego, chorwackiego, polskiego, niemieckiego, ormiańskiego, rumuńskiego, rusińskiego, serbskiego, słoweńskiego, słowackiego i ukraińskiego samorządu krajowego, jednogłośnie zaproponowali na to stanowisko panią *Szalayné dr. Sándor Erzsébet*, dziekana Wydziału Prawa Administracyjnego na Uniwersytecie w Pécsu.

Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie w najbliższym czasie Zgromadzenie Narodowe RW.

(np. MTI- b.)



Spotkanie przyjaźni



W dniu 29 maja w Győr w tamtejszym Urzędzie Burmistrza odbyło się symboliczne przekazanie przez ambasadora RP na Węgrzech *Joannę Stempińską*, pomnika polsko-węgierskiej przyjaźni władzom miasta: burmistrzowi *Zsoltowi Borkai* i wiceburmistrzowi *dr Rudolfowi Ottófi*. Podczas tej uroczystości obecni byli również kierownik Wydziału Konsularnego polskiej Ambasady *Marcin*

Sokołowski, autor rzeźby *Dávid Tóth*, prezes Polsko-Węgierskiego Towarzystwa Historycznego im. J. Piłsudskiego w Győr, *János Kollár*.

Inicjatorem i pomysłodawcą powstania pomnika było Polsko-Węgierskie Towarzystwo Historyczne z Győr. Jego odsłonięcie odbyło się w marcu 2006 w obecności prezydentów Polski i Węgier, zaś symboliczne przekazanie mogło nastąpić po otrzymaniu przez *Dávida Tótha* ostatniej raty honorariów, które w maju br. staraniem Ambasady RP w Budapeszcie, interwencyjnie – na skutek trudności finansowych PWTW im. J. Piłsudskiego, zostały mu przekazane z funduszy pochodzących z Polski, jako gest potwierdzający ideę przyświecającą temu dziełu i tak wielkiej wartości jaką jest przyjaźń pomiędzy obu tymi krajami. Koszty budowy pomnika wyniosły ok. 12 milionów forintów, z czego ok. 50% pokryła strona polska, a 50% pochodziło z dotacji węgierskich i dotków.

Burmistrz Győr podczas specjalnie zorganizowanej z tej okazji konferencji prasowej zobowiązał się do opieki nad pomnikiem, a PWTW im. J. Piłsudskiego – zgodnie z obietnicami złożonymi pisemnie na ręce burmistrza – w niedalekiej przyszłości dokona jego ostatecznego przekazania. Ponadto prezes towarzystwa historycznego, *János Kollár* poinformował, że w 2008 roku centralne obchody Dnia Polsko-Węgierskiej Przyjaźni odbędą się 23 marca w Debreczynie.

Wtorkowa uroczystość poprzedziła wizytę partnerską burmistrza Győr w Poznaniu.

(b.)

Plac imienia Jana Pawła II

Z radością i dumą informujemy, iż decyzją z dnia 24 maja Urząd Miasta Győr przyjął uchwałę stanowiącą o nadaniu imienia *Jana Pawła II* placowi przy Teatrze Narodowym w Győr. Oficjalna nazwa placu: *II János Pál tér (plac Jana Pawła II)*.

Należy podkreślić, że *Jan Paweł II* był pierwszym i jedynym do tej pory papieżem goszczącym w Győr. Ponadto dokonał beatyfikacji tamtejszego biskupa, *Vilmosa Apóra*, który zginął śmiercią męczennika podczas II wojny światowej.

Pomysł nadania imienia polskiego papieża jednej z ulic, mostów lub placów zrodził się już dwa lata temu i zaowocował w dniu dzisiejszym. Do faktu tego przyczyniła się Polonia z Győr i tutejszy Samorząd Mniejszości Polskiej, który decyzją z 15 maja br. oficjalnie poparł projekt.

(koresp. MSz.)

Fot. J. S



Dzień Mniejszości Narodowych w Székesfehérvárze

W dniu 26 maja w Székesfehérvárze zorganizowano po raz pierwszy Dzień Mniejszości Narodowych. Na centralnym placu miasta i specjalnie przygotowanym stoisku przedstawiciele miejscowej Polonii prezentowali różne polskie regiony.

Następnie w miejscowym Urzędzie Miasta otwarta została wystawa fotograficzna przedstawiająca partnerskie miasto polskie Székesfehérvár, a opatrzona tytułem „Opole dziś”. Na scenie ustanowionej w środku miasta odbyła się festiwalowa Gala Mniejszościowa, którą wypełniły występy zespołów artystycznych mniejszości słowackiej, niemieckiej, chorwackiej, serbskiej i polskiej. Mniejszość polską reprezentował Zespół „Polonez” z Budapesztu. Całodzienny program zamknął Bal Mniejszości Narodowych.

Tamtejszy Klub Polonia z prezesem *Andrzejem Straszewskim* i Samorząd Mniejszości Polskiej z przewodniczącą *Borbély Imréné* bardzo starannie przygotowały polski program, który był częścią Dni Mniejszościowych. Pomagali im w tym również przebywający na stypendiach naukowych w tym mieście polscy studenci, przede

wszystkim z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Dzień Mniejszości Narodowych swą obecnością zaszczyliła przewodnicząca OSMP *Monika Sagun-Molnárné* oraz prezes Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema, *Halina Csúcs* z 14-osobową reprezentacją stowarzyszenia.

(b.)



Dzień Matki w Kościele Skalnym

W dniu 26 maja w Dniu Matki na polskiej mszy świętej odprawianej przez proboszcza Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Leszka Kryżę SChr. wzorem lat ubiegłych w Kościele Skalnym w Budapeszcie, licznie spotkała się budapeszteńska Polonia. Oprócz modlitwy w intencji wszystkich matek, były też kwiaty, życzenia i recytacje w wykonaniu przedstawicieli najmłodszej generacji Polonusów. Od lat inicjatorem spotkań w Kościele Skalnym jest Klub Polskich Rodzin z IV dzielnicy Budapesztu.



Budapeszt - miasto przyszłości

W dniu 2 czerwca w V dzielnicy Budapesztu, przy współudziale miejscowego Samorządu Mniejszości Polskiej odbywał się Festiwal Kulturalny ph. „Śródmieście miastem przyszłości”. W programie festiwalu znalazły się tradycyjne występy zorganizowane z okazji prezentacji kultury osiadłych w tej dzielnicy mniejszości narodowych i dlatego właśnie na scenie na placu Szabadság wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Polonez” z Budapesztu oraz Zespół Muzyczny z okolic Żywca. Również z okazji festiwalu do Budapesztu zjechali przedstawiciele miast partnerskich budapeszteńskiego Śródmieścia, a w przypadku Polaków była to delegacja I dzielnicy Krakowa z przewodni-



czącym Rady i Zarządu Starego Miasta panem *Bogusławem Krzeczowskim* na czele, który przywiózł ze sobą znakomity zespół rockowo-jazzowy „*Bluesmobil*”. Pomimo niezbyt sprzyjającej aury – na scenie na pl. Szomory Dezső, a więc w samym sercu miasta – z ogromnym powodzeniem, przy współudziale wyraźnie zainteresowanej występem krakowskich jazzmanów międzynarodowej publiczności „*Bluesmobil*” zaprezentował się ze znakomitej strony i był chyba jedynym zespołem, który gromkimi brawami i okrzykami proszono o bisy.

Festiwal był również doskonałą okazją do oficjalnych rozmów władz V dzielnicy Budapesztu i I dzielnicy Krakowa, a dotyczyły one przede wszystkim dalszej ich współpracy. Mówiono także o inicjatywie SMP V dzielnicy, który postanowił dla uczczenia 10-ciolecia kanonizacji św. *Jadwigi Królowej* postawić w Budapeszcie jej polsko-węgierski pomnik.

(b.)



Spotkanie miast partnerskich

W dniu 8 czerwca w Tata z inicjatywy tamtejszego Samorządu Mniejszości Polskiej, miejscowe władze były gospodarzami spotkania roboczego przedstawicieli miast partnerskich Tata z krajów Grupy Wyszehradzkiej (zw. V4): Polski, Słowacji, Czech i Węgier, poświęconego ustaleniu programu współdziałania na lata 2008-2011 w zakresie kultury, ochrony naturalnego środowiska i turystyki. Obradom „tatańskiej V4” towarzyszyło spotkanie rodzin polskich z Tata i okolic z członkami przybyłych delegacji zagranicznych, a także reprezentantami Polonii z Esztergomu, Székesfehérváru i Győr.

Tatańskie spotkanie swą obecnością zaszczyliła pani *Joanna Stempińska*, ambasador RP na Węgrzech, która podkreśliła znaczenie podobnych inicjatyw dla istoty współpracy Grupy Wyszehradzkiej. Obecne były też panie: przewodnicząca OSMP *Monika Sagun-Molnárne* i prezes Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema, *Halina Csúcs*.

(b.)

W dniu 13 maja na VIII Międzynarodowych Spotkaniach Chóralnych w Pińczowie przebywał Chór im. Esterházy z Tata kierowany przez panią *Mónikę Schmidt*, który zdobył tam II miejsce pieśnią Maryjną „*Ad Gloriam Dei*”. Współinicjatorem wyjazdu był tatański Samorząd Mniejszości Polskiej. Pińczów i węgierskie miasteczko Tata łączą umowy o partnerskiej współpracy.



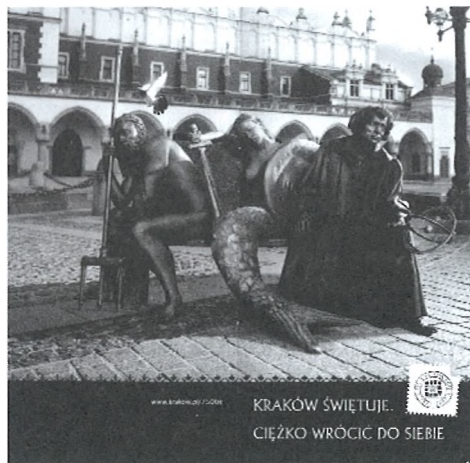
Uchwała podjęta jednoznacznie w lipcu 2006 roku Senát Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2007 Rokiem Miasta Krakowa. „W 2007 roku przypada wielki jubileusz Krakowa – 750-lecie lokacji miasta



dokonanej przez księcia Bolesława Wstydliwego (...) Ponad tysiącletnia historia Krakowa zasługuje na szczególne uhonorowanie, zarówno przez samych krakowian, jak i przez najwyższe władze Rzeczypospolitej” – czytamy w uzasadnieniu uchwały. Ustanowienie Roku Miasta Krakowa ma być „wyrazem szacunku dla jego historycznego znaczenia, tradycji oraz dziedzictwa naukowego i kulturowego, a nade wszystko wyjątkowej roli, jaką Kraków odegrał i nadal odgrywa w kształtowaniu naszej tożsamości narodowej”.

„Cracovia totius Poloniae urbs celeberrima” czyli „Kraków, całej Polski Miasto najślawniejsze” obchodzi 750-lecie nadania prawa magdeburskiego. Nie znaczy to oczywiście, iż Kraków powstał dopiero w wieku XIII. Miasto istniało już od dawna. Jeśli wierzyć kronikarzom, gdzieś około roku 700 książę Krak wspólnie i w porozumieniu z szewcem Skubem vel Skubą zabił smoka i założył Kraków.

W roku 1257 miasto otrzymało nowe prawa. Wytyczono wtedy Rynek i do dziś zachowaną sieć ulic w obrębie Plant. Zdaniem współczesnych historyków, sprawa wyglądała tak: 5 czerwca 1257 książę krakowski Bolesław Wstydliwy wraz ze swoją matką Grzymisławą oraz żoną Kingą wystawił dokument lokacyjny miasta Krakowa na tzw. prawie niemieckim. W tym czasie stanowiło to podstawowy wzór organizacji miast europejskich. Kluczową rolę w procesie lokacyjnym odgrywała umowa zawierana przez właściciela ziemi, na której istniało lub miało powstać miasto z organizatorem zwanym zasadzcą zobowiązanym do zorganizowania miasta. Kraków w momencie lokacji był już ważnym ośrodkiem jako stolica biskupstwa od 1000 r., a od 1040 r. główna siedziba władcy. Z doku-



ka, którzy sprowadzili do Krakowa osadników głównie z Niemiec. Powołano samorząd w postaci rady miejskiej, na czele z burmistrzem i ławą miejską jako sądem. Zgodnie z zasadami prawa niemieckiego miasto Kraków miało postuluje się od tej pory prawem magdeburskim (tzw. Weichbild magdeburski). Prawo magdeburskie okazało się bardzo trwałe. Obowiązywało w Krakowie do roku 1791.

Lokację na prawie magdeburskim można porównać z tym, co wydarzyło się w Polsce dnia 1 maja 2004. W roku 1257 Kraków wszedł do wielkiej rodziny miast europejskich. W roku 2004 Polska dołączyła do Wspólnoty Europejskiej.

Przez pierwszych dziesięć dni czerwca trwały kulminacyjne obchody Jubileuszu 750-lecia Lokacji Krakowa, w czasie których mieszkańcy i turyści mogli wziąć udział w ponad 60 wydarzeniach kulturalnych, m.in. Krakowskiej Nocy Teatrów, Wielkiej Paradzie Smoków, Wielkim Turnieju Kabaretowym, Balu Krakowsko-Wiedeńskim, imprezie balonowej „Niebo Otwartej Europy”, czy nadzwyczajnych koncertach, wśród nich oratoryjnym Ennio Morricone i koncercie na dzwony Marka Stachowskiego. W ramach obchodów Jubileuszu do użytku oddano także prawie 10 inwestycji, m.in.: Pawilon Wyspiański 2000, nowe obiekty zaplecza toru kajakarstwa górskiego, przebudowany Mały Rynek, odbudowany Dwór Czców i Zajazd Kościuszkowski.

Obchody 750-lecia lokacji Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa nie ograniczają się jedynie do wydarzeń kulminacyjnych. Przedsięwzięcia i wydarzenia kulturalne w ramach obchodów roku jubileuszowego zaplanowano aż do grudnia.

Szczegółowe informacje: www.krakow.pl/750lat

Przegląd prasy polskiej • Przegląd prasy polskiej • Przegląd prasy polskiej • Przegląd prasy polskiej

■ Po 14 latach sądowych rozpraw zapadł nieprawomocny wyrok w trzecim procesie oskarżonych o pacyfikację kopalni „Wujek” i „Manifest Lipcowy” 15 członków plutonu specjalnego ZOMO. Dowódca plutonu został skazany na 11 lat więzienia, pozostali milicjanci – na kary od 2,5 do 3 lat więzienia (poprzednio zapadały wyroki uniewinniające). – Sprawa pacyfikacji śląskich kopalni na początku stanu wojennego należy do najtrudniejszych spraw sądowych, a wszystkie okoliczności tamtych wydarzeń nigdy nie będą do końca wyjaśnione – uznała w ustnym uzasadnieniu wydanego wyroku sędzia Monika Sliwińska. W świetle obowiązującego wówczas prawa, stan wojenny był nielegalny.

Do masakry w kopalni „Wujek” doszło 16 grudnia 1981 roku. Podczas pacyfikacji kopalni, początkowo siły milicyjno-wojskowe użyły armatek wodnych, rozpedzając tłum kobiet z dziećmi, które próbowały nie dopuścić do pacyfikacji zakładu. Następnie czołgi rozbiły mur fabryczny, torując drogę dla szturmujących oddziałów ZOMO. Górnicy stawili im opór, z którym milicja i wojsko nie mogły sobie poradzić. Wtedy to pluton specjalny ZOMO użył broni palnej. Od kul milicji zginęło tam dziewięciu górników, kilkudziesięciu zostało rannych.

■ Rząd przyjął projekt ustawy – Karta Polaka, wprowadzający szereg ułatwień i przywilejów

dla Polaków, zamieszkających na Wschodzie. Ustawa ma umożliwić Polakom mieszkającym za wschodnią granicą m.in. wielokrotne przekraczanie granicy, możliwość refundacji kosztów wiza, dostęp do polskich szkół i uczelni. Osoby mające kartę mogłyby osiedlać się w Polsce. Ta ustawa ma konkretnego adresata – Polaków zamieszkających na Wschodzie, którzy nie mają prawa do posiadania podwójnego obywatelstwa. Rząd pracuje również nad ustawą o przywróceniu obywatelstwa. Ma ona na celu przywracanie obywatelstwa polskiego osobom, którym w przeszłości z powodów politycznych je odebrano.

opr. M. Rajtar-Szabó

Gdyby nie ten węgierski monarcha, pewnego dnia nazwany Świętym, to pewnie nie byłoby stawianych w czasach jego panowania katedr w Zagrzebiu, Białogrodzie i w siedmiogrodzkiej Oradei. I kto wie, czy król Stefan, jego syn Emeryk, Gerard – biskup Csanad oraz Andrzej Żurawek (Świerad) i jego towarzysze – Benedykt zostaliby wyniesieni na ołtarze, gdyby o to w ostatnich latach swego życia skutecznie nie zabiegał król Władysław...

„Ten, który posiadał sławę...”

Badacze nie ustalili dotąd dokładnej daty jego urodzenia. Wiadomo tylko, że przyszedł na świat ok. roku 1040, z ojca – węgierskiego króla Béli I oraz Ryczezy, rodzonej siostry księcia Kazimierza Odnowiciela. Matka mówiła po polsku i być może to dzięki niej otrzymał na chrzcie imię Władysław, czyli „tego, który posiadał sławę”. Dorastającemu w Krakowie, na dworze Kazimierza Odnowiciela, a później Bolesława Śmiałego, młodemu węgierskiemu księciu Władysławowi (László) nie było trudno – ocenił później Gall Anonim – stać się „jakby rodowitym Polakiem z życia swego i obyczajów”. Pewnego dnia wygodne życie dworskie zamienia książę Władysław na końskie siodło i przez kilka lat będzie towarzyszył polskim rycerzom, którzy dwukrotnie ruszają znad Wisły, aby wspierać Béłę I, a później jego syna Gézę w walce o tron węgierski. Wspierać w wojnie domowej – dodajmy – bratobójczej w całym słowa tego znaczeniu, bowiem Géza – starszy brat Władysława, walczył ze swoim bratem stryjecznym – księciem Salomonem. Tego pretendenta do tronu wspierało rycerstwo niemieckie, natomiast Gézę – miecze znad Wisły, wyznaczone do interwencji nad Dunajem przez jednego z najwybitniejszych Piastów – Bolesława II Śmiałego.

Władysław jako wzór rycerza

Do historii wspomnianej wojny domowej wpisał się również książę Władysław. „Wyróżniał się odwagą i zdolnościami wojskowymi” – podkreśla ksiądz profesor Jerzy Balanyi w wydanej w 1933 roku w Budapeszcie pracy „Historia narodu węgierskiego”. I dodaje, że te cechy młodego władcy zdecydowały o miłości i podziwie całego narodu, który właśnie we Władysławie widział „wzór rycerza, zdecydowanego poświęcić życie dla ojczyzny, dla uszczęśliwienia swych rodaków lub dla obrony sprawiedliwej sprawy”. Krążyły legendy o Władysławie – bohaterze wybranym przez Boga, obrońcy wiernych, opiekunie wdów i sierot oraz – jak go nazywano – nieustraszonemu rycerzu sprawiedliwości. Nie tylko ksiądz Balanyi z zachwytem pisze o królu Władysławie.

W swojej pracy o dziejach Węgier w szkicach biograficznych profesor Emeryk Lukinich z budapeszteńskiego uniwersytetu przypomniał przekazywaną z pokolenia na pokolenie



Bolesław Śmiały wprowadza króla węgierskiego Béłę na tron. (Franciszek Smuglewicz, XVIII w.)

Jakby rodowity Polak...

opowieść o turnieju w Székesfehérvár, gdzie pomiędzy zabawiającą się na dziedzińcu zamkowym kobietą i mężczyzną wpadł nagle zdziczały rumak. I gdy chciał wziąć Władysława pod swoje kopyta, król „bez cienia trwogi”, chwyta konia za grzywę i wskakuje na grzbiet, by po krótkiej chwili zmusić ogiera do posłuszeństwa. Na tym wierzchowcu, nazwanym „Szog” będzie później węgierski monarcha prowadził swoich rycerzy do potyczek i bitew...

Nie tylko w obronie Węgier

Władysław żył w czasach, które nie sprzyjały opuszczaniu siodła i odkładania miecza. Najpierw w walce o koronę musiał wspierać ojca króla Béłę I, później bić się u boku brata Gęzy, m.in. pod Mogyoród, wreszcie bronić ziemi węgierskiej przed najazdami wojsk niemieckich, Pieczyngów i greków białogrodzkich, przed Moskalami i Kumanami. Równocześnie w kraju podnosiła głowę opozycja, mnożyły się intrzygi i spiski. Protestowano nie tylko przeciwko królewskiemu wsparciu dla papieża i wiary katolickiej, ale również – w niektórych regionach Węgier – nie zamierzano wyrzec się zwyczajów pogańskich.

Swoich rycerzy wykorzystywał jednak Władysław nie tylko w obronie władzy, kościoła czy kraju. Wezwany na pomoc – wysłał wojska do dyspozycji swojej siostry Heleny, którą usiłowano wygnać z Krocacji. Wspomniany wyżej ksiądz profesor Balanyi podkreśla też, że podczas wypraw wojennych Władysław „nie tylko rozszerzył swoje władztwo na Krocację”, ale z macierzą „związał ściśle Siedmiogród oraz anektował Sławonię: żupy krzyżowieckie, warażyńskie i zagrzebskie”.

Czy można było kogoś innego, a nie króla Władysława z Węgier, wybrać na wodza wyprawy krzyżowej, którą zaplanowano, aby

Ziemie Świętą oswobodzić spod panowania tureckiego? Nie dożył zwycięstwa nad Turkami, bo śmierć przyszła w czasie przygotowań do wyprawy, 29 lipca 1095 roku. Niespełna sto lat później został kanonizowany przez papieża Celestyna III.

Nieudane spotkanie monarchów

W czasach polsko-węgierskiej współpracy pomiędzy Bolesławem Śmiałym i Władysławem nie wszystko i nie zawsze układało się wzorowo. Po śmierci biskupa Stanisława i buncie możnowładców król Bolesław musiał uciekać z kraju. Pod koniec 1079 lub na początku 1080 roku, z towarzyszącą mu żoną, synem oraz niewielką grupą zaufanych dworzan i rycerzy dotarł na Węgry, spodziewając się tutaj pomocy ze strony swojego, od lat przecież wspieranego orężem rówieśnika. Oczekujący polskiego króla Władysław wyjechał na jego spotkanie, a następnie zsiadł z konia, aby w ten sposób okazać gościowi najwyższy szacunek. Bolesław Śmiały nie docenił gestu gospodarza. Rozmawiał z Władysławem – najprawdopodobniej po polsku, bo wspólnie się kiedyś wychowywali na krakowskim dworze – nie ruszając się z siodła.

„Takim zachowaniem – ocenił pychę wygnanego z kraju Bolesława Śmiałego autor jego życiorysu Marek D. Kowalski – obraził węgierskiego monarchę oraz wywołał oburzenie i nienawiść Węgrów.”

Może jednak zamiast o tej – delikatnie mówiąc – niezręczności ze strony polskiego króla-wygnańca powinno się raczej pisać o faktach bardziej godnych upamiętnienia? Chociażby o polskich miastach, jak Władysławów czy Władysławowo wykorzystujących w swojej nazwie imię jednego z najslawniejszych węgierskich monarchów?

Stanisław M. Jankowski



Mint született lengyel...

(rövidített változat)

Ha ez a magyar uralkodó, kit egy naptól kezdve szentnek hívtak, nem lett volna, bizonyára nem épül országlása idején Zággrában, Gyulafehérvárott és Nagyváradon székesegyház. Ki tudja, talán István király, valamint fia, Imre herceg, Gellért csanádi püspök vagy a lengyel András-Zoerard és társa Benedek sem emeltetnek oltárra, ha élete vége táján László király nem lép fel értük sikeresen...

„Uralkodó fia...”

A kutatók nem tudják pontosan megállapítani születése évét. Annyi bizonyos, hogy 1040 körül született I. Béla magyar királytól és Újító Kázmér testvérétől, *Rychezától*. Vélhetően lengyel nyelvű anyja révén kapta a keresztségben a Władysław nevet, amelyet a magyar szakirodalom „uralkodó fia” szavakkal old fel. A Krakkóban, Újító Kázmér, később Merész Boleszló király udvarában felnövő ifjú magyar hercegnek ezért nem esett nehezére, hogy – mint később Gall Anonimus írja – „mintegy született lengyelnek életmódja és szokásai” legyenek. A kényelmes udvari életet László herceg odahagyja és éveken át lengyel lovagokkal együtt harcol, akik két alkalommal vágnak neki, hogy a magyar trónért folyó harcokban I. Bélát majd fiát, Gézát támogassák. Tegyük hozzá, hogy testvérháború

volt ez a szó szoros értelmében, hiszen László testvérébátyja, Géza saját nagybátyjuk, Salamon ellen viselt hadat. Salamont a német lovagok támogatták, míg Gézát a visztulamenti lengyel fegyverek, amelyeket az egyik legkiválóbb Piast-uralkodó, Merész Boleszló küldött a Duna mentére.

László a lovag mintaképe

E trónviszály csatáiban vett részt László herceg is. /.../ Lassacskán legendák kezdtek lábrakelni Lászlóról, aki Isten választottja, a hívek, az özvegyek és árvak védelmezője, valamint az igazságosság rettenthetetlen bajnoka.

A 20. század első éveiben a magyar történetnek szentelt életrajzi vázlataiban Lukinich Imre budapesti egyetemi tanár elevenítette föl a nemzedékeken át vándorló legendát egy székesfehérvári lovagi tornáról, amikor is a várudvaron mulatozó embe-

rek közé rohant egy elvadult mén. Amikor Lászlóra támadt, hogy eltapossa, a király merészen, félelem nélkül ragadta sörényen és hátára ülve szorította, míg a ló megjuházódott. Ez a „Szög” nevű hátasló hordozta aztán a magyar királyt vitézei élén csatáról csatára...

Nem csak az ország védelmében

Olyan időkben élt László, amikor nem igazán lehetett nyeregből szállni és kardot szegre akasztani. A trón biztosítása érdekében előbb atyját, I. Bélát támogatta, később bátyja, Géza oldalán harcolt, egyebek közt a magyaródi csatában, végül a német lovagok, majd a besenyők és kunok ellen. Országon belül is felütötte fejét a pogánysághoz húzó ellenzék, különösen Szabolcsban virágzottak még a kereszténység előtti szokások.

Lovagjait azonban László nemcsak a trón, az egyház, az ország védelmében vetette be. A horvát király, Zvojmír halála után saját testvére, a megözvegyült Ilona segítségére sietett, akit ki akartak űzni az országból.

Ki mást lett volna érdemes, mint éppen László magyar királyt választani a keresztes háború vezéréül, amelynek célja a Szentföld felszabadítása a szeldzsuk uralom alól? Ám a törökök ellen már nem harcolhatott, mert a halál az előkészületek közben, 1095. július 29-én érte. Rövid évszázaddal később III. Celesztin pápa avatta szentté.

Királyok kinos találkozása

A lengyel-magyar együttműködés idején Merész Boleszló és László között mégsem minden alakult mintaszerűen. 1079 végén, 1080 elején Szaniszló püspök halála és a nagyurak lázadása után Boleszló királynak menekülnie kellett. Feleségével, fiával és kevésszámú megbízható kíséretével Magyarországra érkezett, hasonló korú és általa éveken át haderővel támogatott királytársához. A lengyel király üdvözlésére László eléje ment, majd lórlól szállt, hogy így fejezze ki legmagasabb tiszteletét. Merész Boleszló nem értékelte a házigazda gesztusát. Vélhetően lengyelül – hiszen egykor a krakkói udvarban együtt nevelkedtek – ám úgy beszélt vele, hogy végig nyeregben maradt.

„Ez a viselkedés – értékeli az országból elűzött Merész Boleszló gőgjét életrajzírója, Marek D. Kowalski – sértette a magyar uralkodót és a magyarok felháborodását, gyűlöletét váltotta ki.”

A lengyel menekült király ezen – finoman szólva – ügyetlensége helyett talán említésre inkább méltó eseményekről kellene szólnunk? Akár azokról a lengyel városokról, mint például Władysławów vagy Władysławowo, amelyek nevükben őrzik az egyik legnagyobb magyar király emlékét...

Stanisław M. Jankowski
ford. dcs

(Kép: Krakkó ostroma, iniciálé a Képes Krónikából)

„Szent László uralkodása alatt a négy évtizeden át válságokkal küzdő ország gazdaságilag megerősödött és politikailag megszilárdult. 1083-ban, László uralkodásának hetedik évében a nyugalmi állapot szülte belső fejlődés nyomán olyan nyilvánvaló lett, hogy az ország virágzása minden vonatkozásban Szent István szilárd állam-szervezetének köszönheti létét, hogy ez háttérbe szorította azokat az ellenérzéseket, amelyek a Vazul-fiakban István király ellen éltek.”

(Györffy György: István király és műve, Budapest, 1983)

„László uralkodásának nagyjelentőségű mozzanata a keleti gyepphatár kitágítása, Erdély végleges beépítése az ország testébe. Alatta kezdődik az addig nyugati gyepek mentén őrködő, harcoló székelyek jórészenek áttelepítése Biharba, majd innen fokozatosan a keleti határszélre, a Kárpátok világába. Ezért van szükség a váradi püspökség alapítására és jövődő nyugóhelyének, a váradi székesegyháznak fölépítésére. Ezért lett László külön is Erdély patrónusa. Talán nem véletlen, hogy a Székelyföldön annyi László-ábrázolással találkozunk.”

(Bálint Sándor: Ünnepi Kalendárium, Budapest, 1977)

Konferencja mediów mniejszościowych

W dniach 1 i 2 czerwca w Pécs odbyła się krajowa konferencja poświęcona sprawom mediów zajmujących się tematyką mniejszościową. Poza licznie przybyłymi z całych Węgier dziennikarzami, w konferencji uczestniczyli posłowie Parlamentu RW, burmistrz miasta Pécs, politycy mniejszościowi z dyrektora Departamentu ds. Mniejszościowych i Etnicznych Rady Ministrów *Eriką Németh*, przedstawiciele kierownictw krajowych rad Radiofonii oraz Telewizji, wiceprezesi publicznego Radia Węgierskiego i MTV, przedstawiciele ogólnokrajowych samorządów mniejszości. Polonię na tej konferencji reprezentowały trzy osoby: przewodnicząca OSMF *Monika Molnár-Sagun*, dziennikarka radiowa *Bożena Bogdańska-Szadai* i *Andrzej Polak*, korespondent TV „Polonia” (na zdjęciu).

Zasadniczym tematem piątkowych obrad konferencji były przygotowania, przede wszystkim legislacyjne do wprowadzenia cyfrowej formy przekazu radiowego i telewizyjnego. Zgodnie uznano, iż węgierskie media nie są przygotowane do rychłego przejścia w świat techniki cyfrowej. Wiele miejsca poświęcono sytuacji w redakcjach radiowych, w tym również ich finansowaniu, co w wyniku niedawno wprowadzonych „pakietów oszczędnościowych” uległo aż 40% pomniejszeniu. W chwili obecnej stanowi to poważne zagrożenie dla poziomu przygotowywanych audycji. Ponadto w piątkowe popołudnie uczestnicy konferencji odwiedzili Ośrodek MTV w Pécs oraz tamtejszą publiczną rozgłośnię radiową.

W sobotę wiodącymi tematami konferencji były sprawy tradycyjnej prasy mniejszościowej oraz internetu.

(b.)



W kwietniu Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, *Kazimierz Ujazdowski* przyznał *Konradowi Sutarskiemu* „Nagrodę Specjalną” „w uznaniu nieocenionych zasług dla kultury polskiej”. Nagroda została przyznana z okazji pięćdziesięciolecia poetyckiej, literackiej pracy twórczej naszego współziomka oraz 50-lecia powstania w Poznaniu grupy poetyckiej „Wierzbak”, której współzałożycielem był *Sutarski* – jesienią 1956 roku, które to ugrupowanie literackie zainicjowało w 1957 roku pierwsze w historii literatury polskiej ogólnokrajowe festiwale poetyckie w Poznaniu. W nazwie była to poezja młoda, ale zjeżdżała się na owe festiwale cała Polska poetycka z ówczesnymi największymi na czele (*Iwaszkiewicz, Jastrun, Przyboś, Ważyk*).

Konrad Sutarski dedykuje swoje dwie ostatnio opublikowane książki na pl. Vörösmartyego w Budapeszcie, podczas Tygodnia Książki. 31 V – 3 VI

(red.)

Polskie tygodnie w Érd

Dnia 23 maja w Miejskiej Bibliotece im. Zoltána Csuka w Érd na zakończenie trwających tam „Polskich Tygodni” – odbył się wieczór autorski *Konrada Sutarskiego*. Z poetą rozmawiał krytyk i historyk literatury *Lajos Szokolczay*. Wiersze w wersji polskiej odczytał sam autor, a w wersji węgierskiej *András Szabó*.

Równocześnie odbyła się prezentacja niedawno wydanej antologii poezji węgierskich poetów w opracowaniu *Konrada Sutarskiego*. W spotkaniu wzięli udział mieszkańcy Érd, a także przedstawiciele miejscowej Polonii.

Przypominamy, że organizatorami tych bardzo bogatych, trwających od 9 maja „Polskich Tygodni” są: Biblioteka Miejska im. Zoltána Csuka, Polsko-Węgierskie Stowarzyszenie Kulturalne w Érd, Samorząd Polskiej Mniejszości w Érd oraz Polsko-Węgierskie Stowarzyszenie w Lubaczowie.

(korsp.WR-b.)



W jaki sposób „blisko” będzie blisko

Nie zamierzam ukrywać, że cieszę się. Zarówno jako człowiek redagujący – tworzący książki, jako Węgier, a także, jako ktoś, kto posiada „polskie zainteresowania”. A chodzi tu o całkowicie dwujęzyczną antologię węgierskiej poezji pt. *„Jak blisko – Mily közel”*, wydanej ostatnio przez budapeszteńskie wydawnictwo *„Magyar Napló”*. Ukazała się ona w wyborze Konrada Sutarskiego, który zawarł w książce wiersze przełożone w trójkę, ze Szczepanem Woronowiczem i Bohdanem Zadurą.

Zacznijmy jednak od początku: znajdujący się na wykonanej ze smakiem okładce pegaz Wandy Szyksznian jest niezwykle, podlatuje w odcieniach czerwieni-zieleni, do znów kłusuje, skacze, zawraca... Szczególnie istotny jest ów powrót: wszak mowa jest o antologii poezji spoza granic dzisiejszych Węgier. Konrad Sutarski we wprowadzającym studium przedstawia czytelnikowi szczegółowo (oczywiście – zupełnie słusznie – przeznaczając je w pierwszym rzędzie czytelnikowi polskiemu) sam krąg znaczeń: co to jest owa „węgierskość spoza granic”? Nie pragnę wyjaśniać, co pisze Sutarski, trzeba to samemu przeczytać. Przy tym należy podkreślić, że wielką jest zaletą tegoż studium to wszystko, co objaśnia w nim odczuwający jak my, znający sprawy, ale patrzący polskim wzrokiem poeta, odnośnie tego jak kształtowały się w XX wieku drogi węgierskiej poezji, już i wcześniej nie całkowicie jednolite. Objaśnia skąd w tej poezji wzięło się pojęcie „pięcioramiennej fletni” (w znanym obrazie pojęciowym poety-kasyka Gyuli Illyésa określenie to oznacza nie tylko starożytny, muzyczny instrument pasterski), kiedy nastąpiło przymusowe rozejście się węgierskich literatur: „siedmiogrodzkiej”, „górnówęgierskiej” (z terenów dzisiejszej Słowacji), „południowówęgierskiej” (z obszarów dzisiejszej północnej Serbii), podkarpackiej (z ziem położonych też w Niece Karpackiej, ale przyznanych po I wojnie światowej Czechosłowacji, a po II wojnie zajętych przez ZSRR dziś natomiast należy do Ukrainy). Emigrację zachodnią tylko dlatego wspominam osobno, że jakkolwiek wydzielenie się jej spowodowane zostało także przez przymus sytuacyjny, ale czytelnik polski w tym przypadku doskonale i w sposób oczywistego rozumie, wszak owo ostatnie pojęcie jest powszechnie stosowane i w Polsce. Podczas gdy wspomniani wcześniej Węgrzy rumuńscy, słowaccy, serbscy i ukraińscy tak

„emigrowali”, że ziemi ojczystej, domów rodzinnych nigdy nie opuścili. I to powoduje innego rodzaju stany duchowe, aniżeli w przypadku żyjących powiedzmy w Anglii: Györgya Gómöriego,

czy też niedawno zmarłego Győző Határa.

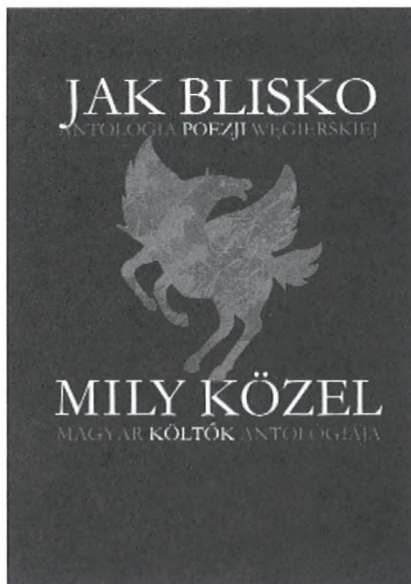
Wielką zaletą tomu opracowanego przez Sutarskiego jest jak wspominałem wyjaśnienie pojęciowe. Dzięki temu książka ta nie jest tylko zwykłą „antologią poetycką”, ale też w pełni historią XX wieku.

Wspomniałem również, że mowa jest tu o wydawnictwie doskonale dwujęzycznym. W trakcie wertowania tych kart, na myśl przychodzi datego człowiekowi dawne, niesłychanie pozytywne wydania książkowe: na stronach lewych znajdują się tłumaczenia dokonane przez trzech polskich poetów, a na stronach prawych są węgierskie oryginały.

Ponieważ rozpocząłem omówienie osobistą refleksją, pragnę zakończyć je podobnie osobistą uwagą. Dla mnie, będącego siedmiogrodzkiem Węgroormianinem, szczególnie radosna jest możliwość czytania po polsku wierszy mojego starszego przyjaciela Aladára Lászlóffy, a także utworów Jenő Dsida, o którym ojciec mój wiele opowiadał m.in. jeszcze w czasach mojego dzieciństwa (jako że przez szereg lat w Kolozsvárze pracował z nim, w tym samym pokoju redakcyjnym), będzie to też wiersz Sándora Reményika *„Jak chcesz, to idź”*, który roztrząsa jeden z największych do dziś węgierskich problemów, opuszczania ziemi rodzinnej.

Z czystym sercem mogę zaproponować osobom polskojęzycznym – i

węgiersko-, a także dwujęzycznym – niech kartkują, czytają tom *„Jak blisko – Mily közel”*. Niech czytają wiersze, ale nie zaniedbują i *„Wstępu”*: one nas dotyczą, Polaków i Węgrów, którzy – parafrazując, z niewielką zmianą słowa Attili Józsefa – „będąc ludźmi żyjemy szczęśliwie”.



ményez, mint mondjuk az Angliában élő Gömöri György, vagy a nemrég elhunyt Határ Győző esetében.

A Sutarski által szerkesztett kötet legna-

gyobb érdeme ez a fogalmi tisztázás. Ilymódon nem egyszerűen „költészeti antológia” ez a könyv, hanem csupa-csupa 20. századi történelem.

Említettem, hogy tökéletesen kétnyelwű kiadványról van szó. Régi, igen hasznos kiadványok jutnak eszünkbe, amint lapozzuk: bal oldalon olvasható a három lengyel költő által készített műfordítás, jobb oldalon pedig a magyar eredeti.

Es miután személyes véleménnyel kezdtem, hadd fejezzem be személyes megjegyzéssel. Számomra, aki erdélyi magyarörmény vagyok, külön öröm lengyelül olvasni kedves, atyai barátom, Lászlóffy Aladár verseit, Dsida Jenő, akiről édesapám már gyermekkoromban sokat mesélt (hiszen Kolozsvárott évekig dolgoztak egy szerkesztőségi szobában), vagy Reményik Sándortól az *„Eredj, ha tudsz!”* című verset, amely máig a teljes, idegenbe szakított magyarság egyik legnagyobb problémáját boncolgatja.

Tiszta szívvel javasolhatom lengyel anyanyelvűeknek – és magyar anyanyelvűeknek, és kétnyelvűeknek... lapozzák, olvassák a *Jak blisko – Mily közel* című kötetet. Olvassák a verseket s a Bevezetőt se hanyagolják el: rólunk szól, lengyelekről és magyarokról, akik – József Attila szavait többszámba téve – „emberként vagyunk élve boldogok”.

Dávid Csaba

Miként lesz közel a „közel”...

Nem akarnám titkolni, hogy örvendek. Szerkesztő-könyvcsináló emberként is, magyarként is, „lengyel érdekelttségüként” is. A Magyar Napló kiadásában nemrég jelent meg a tökéletesen kétnyelwű *Jak blisko – Mily közel* című magyar költészeti antológia. Konrad Sutarski szerkesztette, aki Szczepan Woronowicz-csal és Bohdan Zadurával hármasban egyúttal a kötetben szereplő versek műfordítója is.

De kezdjük az elején: a jóízű borítón Szyksznian Wanda pegazusa különös, vörös-zöld árnyalatokban szórnyal, vágat, ugrik, visszafordul... A visszafordulás különösen lényeges: hiszen a határon túli költők antológiájáról van szó. Konrad Sutarski szerkesztő bevezető tanulmányában részletesen az olvasó elé tárja (bizonyára – és nagyon helyesen – első sorban a lengyel olvasóknak szánva) magát a fogalomkört: mi az, hogy „határon túli magyarság”? Nem céloz ismertetni, mit ír Sutarski, azt el kell olvasni. Ám hangsúlyoznom kell, hogy tanulmányának nagy érdeme, amint a beleérező, a tájékozott lengyel szemével elmagyarázza, hogy a korábban sem teljesen egységes, de egynyelwű magyar költészet útjai miként alakultak a 20. században. Miként lett „otágú síp” a magyar költészet (Illyés Gyula híres szóképében az otágú síp nem csupán az ősi pásztorhangszert jelenti), amikor kényszerből különvált az „erdélyi”, „felvidéki”, „délvidéki”, „kárpátaljai” magyar irodalom. A nyugati emigrációt csak azért említettem külön, mert az is kényszer-szülte különút ugyan, ám a lengyel olvasó is eleve, tökéletesen érti, otthonos a fogalom Lengyelországban is. De az említett szerbiai, szlovákiai, romániai, és ukrainai magyarok úgy „emigráltak”, hogy szülőföldjükről, hazájukból el sem költöztek. Ez pedig más lelkiállapotot ered-

PÁLYÁZATI KIÍRÁS TERVEZETE

A MNEKK Kuratóriuma pályázatot ír ki

a 2008. februárjában Budapesten megrendezendő
ARCUS Nemzetiségi Színházi Találkozón való részvétel
támogatására

Pályázni

Az ARCUS-ra készülő anyanyelvű (*cigány produkció esetén a romani, a beás és a magyar nyelvű előadás is anyanyelvűnek számít*), a 2007. május 1-e után bemutatásra kerülő új színházi produkcióval lehet.

Pályázhatnak

Azok a magyarországi nemzetiségi színházi életben folyamatosan aktív professzionális vagy amatőr színházak, színjátszó csoportok, vagy azok fenntartói, amelyek jogi személyiséggel rendelkeznek, valamint jogi személyiséggel nem rendelkező gazdasági társaságok. Amennyiben a fenntartó pályázik, a pályázatot a színház / színjátszó csoport vezetője is köteles aláírásával hitelesíteni.

A támogatás mértéke

Az ARCUS-on való részvétel és felkészülés közvetlen produkciós költségeire és a Találkozón produkciós fellépéssel való részvételre kérhető/nyújtható támogatás összesen max. 900.000-Ft.

Az ARCUS tervezett időpontja:

2008. február második fele, várhatóan február 23-29. tervezett helyszíne: Thália Színház Budapest

A pályázat benyújtásának határideje: 2007. augusztus 24.

Pályázati feltételek:

A pályázó több produkcióval is pályázhat, de a MNEKK döntése alapján támogatást legfeljebb 1 produkcióhoz nyerhet, amellyel az ARCUS-on részt vesz.

A pályázatnak tartalmaznia kell (kötelezően csatolandó):

- a szabályosan és hiánytalanul kitöltött pályázati adatlapot,
- a pályázati kiírásban előírt, ill. az általános pályázati feltételek szerint kötelező, a pályázati útmutatóban felsorolt mellékleteket,
- a színházi formáció általános művészeti koncepcióját, célkitűzését, előéletének vázlatos bemutatását, eddigi legfontosabb eredményeit,
- a színházi formációnak a 2007/08-as színházi évadra tervezett repertoárját,
- a 2008-as ARCUS-on bemutatni szándékozott produkció szerzőjét,
- címét,
- műfaját,
- tervezett tiszta játékidőjét felvonásonként részletezve, a szünet tervezett időtartamát,
- színopszist,
- színrevitelével kapcsolatos indoklást, vázlatos koncepciót,
- tervezett teljes stáblistáját (rendező, dramaturg, zeneszerző, koreográfus, tervezők, színészek, egyéb közreműködők) a stáb honoráriumában részesülő tagjai szakmai hátterének bemutatásával,
- tervezett próbarendjét,
- a Thália Színházban való fellépéshez szükséges technikai-műszaki feltételek, igények listáját, a teremigényt (vonatkozó műszaki kérdésekkel a Thália Színházhoz /tel.: 06/1/3121280/ lehet fordulni),
- szövegének, cselekményének magyar nyelvű megértését elősegítő tervezett mód megjelölését (szinkrontolmács, feliratozás, vagy kísérőlap),
- tervezett és az ARCUS-on is megjelenő önálló színházi reklámanyagainak felsorolását (az ARCUS a kapott nyersanyagból a fellépő színház és produkció rövid és fényképes bemutatását vállalja a Találkozó műsorfüzetében, valamint egységes megjelenést a plakátokon, szórólapokon, a Találkozó nyomtatott és a digitális reklámanyagai-ban.),
- részletes költségvetését;

- a pályázó kötelezettségvállalását arról, hogy a produkció(t)
- legkésőbb 2008. február 1-re premierképes,
- kedvező kuratóriumi döntés és elnyert támogatás esetén az ARCUS-on a Thália Színházban bemutatja,
- műszaki képviselője a fellépés tervezett helyszínén lebonyolítandó műszaki egyeztetést határidőre elvégzi,
- képviselője az ARCUS-szal kapcsolatos előkészítő értekezleteken részt vesz,
- anyanyelvű és magyar nyelvű anyagait (a színházi formáció és a produkció bemutatása a nemzetiség nyelvén és magyarul is, a rendelkezésre álló fényképekkel és a szokásos produkciós adatokkal: cím, szerző, műfaj, szereposztás, tiszta játékidő, stb.), amelyek az ARCUS által megjelentetendő reklámanyagokhoz szükségesek, a MNEKK címére 2007. október 30-ig nyomtatott és digitális (CD) formában eljuttatja, közlésükhöz hozzájárul, az ARCUS anyagaiba kerülő szövegeit nyomtatás előtt ellenőrzi, a saját anyagaival kapcsolatban kért nyelvi korrekturát határidőre elvégzi,
- lehetőséget biztosít, hogy a MNEKK képviselője legkésőbb 2007. november 15-ig előzetesen egyeztetett időpontban meggyőződhesen a nyertes produkció készletének fokáról és a Találkozó programjába való beilleszthetőségről, vagy a kuratóriumnak házi összpróba-szintű készletéről video- vagy dvd-felvételt juttat el,
- a színház képviselőjében legalább 1 nyilatkozási joggal rendelkező személy az ARCUS nyitó- és zárórendezvényén, valamint a szakmai fórumokon aktívan részt vesz,
- reklámhordozóin a MNEKK által nyújtott támogatás tényét feltünteti;
- a pályázó nyilatkozatát arról, hogy
- vis maiorból adódó műsorváltás esetén többletköltség-igény nélkül milyen más produkciót tud bemutatni.

Az elbírálás és a finanszírozás módja:

- A kuratóriumi döntést a MNEKK színházi szakmai bizottsága segíti.
- A megítélt támogatás vissza nem fizetendő, elszámolás-köteles.
- 2007. szeptember 30-ig a MNEKK értesíti a pályázót a kuratórium döntéséről. A nyertes pályázóval a MNEKK szerződést köt, amely alapján a MNEKK a megítélt támogatási összeget két részletben utalja át.
- A megítélt támogatás 2/3 részét a MNEKK 2007. szeptember 30-ig utalja át a kedvezményezettnek.
- A támogatás fennmaradó 1/3 részét a MNEKK a produkció főpróbáját követően 8 banki munkanapon belül utalja át a kedvezményezettnek. (A főpróba időpontját a MNEKK igazgatóságával legkésőbb a főpróbát megelőző 10. napon írásban jelezni kell.)
- Amennyiben a produkció 2008. február 1-re nem premierképes, akkor a produkció nem vehet részt a Találkozón, s a MNEKK nem utalja át a megítélt támogatás fennmaradó 1/3-át.
- Azok a kedvezményezettek, amelyek produkciói a Kuratórium döntése alapján nem nyertek jogot az ARCUS-on való produkciós fellépésre, lehetőséget kapnak az ARCUS kerekasztal-beszélgetésein és egyéb kísérőprogramjain való részvételre, s azokon a színházi szervezetük bemutatására. Ezek a kedvezményezettek is kötelesek a számukra áutalt támogatási összeggel elszámolni.
- Az aláírt szerződésben vállalt teljesítés elmaradása, vagy hiányos teljesítés visszafizetési kötelezettséget von maga után.

A kuratórium e témakörben nem támogatja:

A közüzemi díj típusú kiadásokat, bérköltséget és járulékait, építkezési, felújítási költségeket, jövedéki termékek beszerzését, étkezési költségeket, ill. az előre nem tervezhető költségeket. A nem támogatott kiadások részletezését a pályázati útmutató tartalmazza.

A beadott pályázattal a pályázó kijelenti, hogy a fenti pályázati kiírásban foglaltakat egyetértően tudomásul vette és elfogadta.

Szkoła Polska im. S. Petőfiego przy Ambasadzie RP w Budapeszcie ogłasza nabór do wszystkich klas, a zwłaszcza do klasy 0 i klasy pierwszej na rok szkolny 2007/2008.

Zapisy do szkoły trwają od 1 czerwca do 30 czerwca. Nauka w szkole jest bezpłatna.

Kierownik: mgr Beata Mondovics

Adres: 1025 Budapest, Törökvész út.15

Telefon: 06-70-7013847 **Tel/Fax:** 06 13268306

e-mail: polish_school@gazeta.pl bądź beatamon@freemail.hu

Szkoła przeznaczona jest dla wszystkich dzieci, które mówią, lub pragną nauczyć się mówić po polsku – dla tych, które zamierzają niedługo powrócić do polskiego systemu kształcenia, jak i tych, którzy nigdy w nim nie uczestniczyli. Przyjmujemy zgłoszenia zarówno obywateli polskich przebywających czasowo zagranicą, jak i tych, których pobyt poza krajem ma charakter stały; tak z terenu całych Węgier, jak też z innych pobliskich krajów. Szkoła prowadzi zajęcia w systemie tygodniowym (raz w tygodniu od poniedziałku do czwartku w godzinach 15.30-20.00) i w systemie korespondencyjnym (raz w miesiącu). Oprócz podstawowych celów (tj. nauczania sprawnego czytania, pisanie, mówienia w języku polskim, znajomości gramatyki, kanonu literackiego, historii i geografii Polski.) szkoła troszczy się o podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej wśród dzieci polonijnych, zapoznanie uczniów z dziedzictwem kultury narodowej w perspektywie kultury europejskiej oraz kształtowanie postaw sprzyjających byciu obywatelem Zjednoczonej Europy. Szkoła Polska oferuje udział w różnorodnych imprezach kulturalnych, które służą propagowaniu tradycji polskiej szkoły i polskiej kultury.



ÁLLÁS AJÁNLAT

Nyílászárókat gyártó és forgalmazó Kft.

IRODAVEZETŐI

munkakörbe keres

LENGYEL NYELVEN

beszélni tudó alkalmazottat

Pesterzsébeten lévő iroda helyiségébe,

ugyanakkor

az ügyfeleknél helyszíni méréseket végző

üzletkötő munkatársat.

A részletekről

érdeklődni lehet:

06/30/694 1062

Helvar

JOB-ÁLLÁS

Helvar is an international family owned company founded in Helsinki in 1921. We are one of the leading suppliers of lighting control systems and magnetic and electronic ballasts.

Helvar has a personnel of 250 persons, 180 persons working in Karkkila, Finland and 70 in our European sales offices. We have our own operations in 8 countries (Finland, Belgium, Hungary,

Germany, Sweden, UK, Italy and France) and are expanding into new markets.

In 2006 our growing business turnover exceeded 81 M EUR of which over 90% came from international business.

We are looking for an new person to our office in Budapest, Hungary

ELECTRICAL ENGINEER TO CUSTOMER SUPPORT

The key tasks are to handle the technical interface between customers and Helvar, support sales in components and Lighting Control systems. One key task is to provide good technical training and supervising for our customers and distributors. Pro-active claim management is an important part of the customer support role. You will be also responsible for technical specification of lighting control projects, system set-up and commissioning on site, as well as after-sales service. You will work in close co-operation with our area small sales team and distributors.

We are looking for a person with good technical education in electrical engineering. We value working experience from technical customer support or sales. You have fluent written and spoken language skills in Hungarian, Polish and English.

For further information please contact (in English) our HR Director,

Ulla Lövhölm on +358 9 5654 9202, and

Grzegorz Buczny on +36 30 2806194 or

e-mail ulla.lovhholm@helvar.com or greg.buczny@helvar.com.

To apply for the position please send your application letter and CV including salary request to

Helvar Kft. Lomb u. 31/b, HU-1139 Budapest

or recruitment@helvar.com by the 15th July 2007 date.

Lengyel-magyar diplomáciai kapcsolatok 1918-tól

Merre tovább, Lengyelország?

(III. rész)

Dmowski meg akarta őrizni a meglévő birtokviszonyokat, a fő hangsúlyt a nemzeti erőkre és az állam területén levő idegen elemek kiszorítására fektette. A nem lengyelek, vagyis a kisebbségek által lakott területekről nem akart lemondani, asszimilálni akarta ezeket a népeket. Elképzeléseibe nem fértek bele a zsidók, idegen elemnek tartotta őket. Nézeteit nem titkolta, ami sokszor nehézségeket okozott a párizsi konferencia idején is.

A Pilsudski féle föderatív államkoncepció egyáltalán nem fért Dmowski politikai terveibe. Úgy vélte, hogy ha „egy erős állam létrehozásáról beszélünk, nem ejthetjük ki azt a szót, hogy föderatív. A 'föderatív' szó gyengeséget jelent, s nem erőt, főleg akkor, amikor nincs kívül föderációra lépni". Attól félt, hogy a kisebbségi hatások túlzott támogatása negatívan befolyásolja az állam belső erőinek arányát, elveheti erőfölényét, amelyet a Nemzeti Demokrácia programja biztosít a lengyelségnek. Dmowski nézeteit e téren össze lehetne foglalni egy mondatban, amelyet még 1904-ben megjelent könyvében („Egy modern lengyel gondolat”) ő meg is tett: „Nem a nemzet alkot államot, hanem az állam alkotja a nemzetet”.

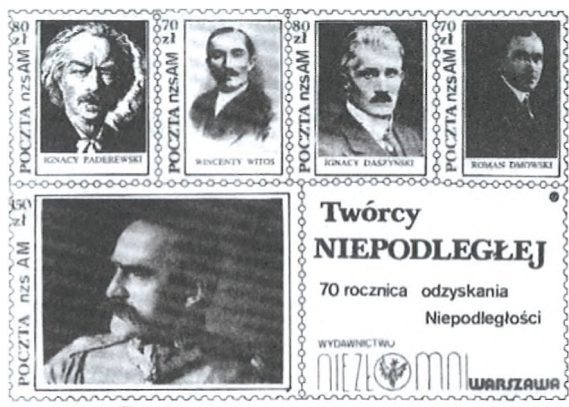
Dmowski inkorporációs koncepciójával szemben Pilsudski szorgalmazta a saját, föderatív elgondolásait. Szerinte az erős állam olyan állam, amelynek gyenge szomszédjai vannak. Fel akarta darabolni Oroszországot – ezáltal meggyengítve azt – s megerősíteni Lengyelországot egy föderatív államalakulat révén. Az ország nyugati határainak alakulására nem bírt befolyással – e kérdést teljes mértékben Dmowskira és a győztes Antant döntéseire bízta.

Pilsudski figyelme keletre, Litvánia és Ukrajna felé fordult, ahol érvényesíteni akarta a lengyel állam érdekeit. Nem imperialista elképzelések vezették, bár az államérdék és az imperializmus gyakran együtt jár. Itt tisztán csak a lengyel állam biztonsága megteremtéséről van szó, enélkül az állam léte veszélyben forgott. A szovjetek nem mondtak le a forradalom Nyugat Európába irányuló exportjáról, az oda vezető úton pedig Lengyelország állt. Pilsudski hitt abban, hogy a potenciális szövetségesek megfelelő gátat tudnak teremteni Lengyelország és Oroszország között.

Tudjuk, hogy Pilsudski tervei nem valósultak meg, aminek több, összetett oka van: a lengyel társadalom nem igazán értékte törekvéseit, amihez hozzájárult a nemzeti demokraták által

uralt sajtó is. A litvánok pedig terveiben csak imperialista szándékokat láttak, féltek a jagellói eszmék visszatérésétől. A kijevi Ukrajna viszont nemzetileg gyenge volt, nem úgy, mint a galíciai ukránok, akik a politikai agitáció terén egészen jól álltak. (Pilsudski keleti hadjáratával később foglalkozunk).

A lengyelek külpolitikájához nagy reményeket fűzött Magyarország, lehetőséget és alkalmat látva a nemzetközi politikába való bekapcsolódásra, az elszigeteltség megszüntetésére. Lengyelország akkoriban az egyetlen olyan ország volt, amely konkrét segítséget nyújthatott volna e téren Magyarországnak,



hiszen nem volt sem konfliktus, sem bárminemű nézeteltérés a két állam között.

A lengyel államnak még nem volt ideje megszilárdulni, de máris egy sor olyan problémával nézett szembe, amelyek megoldása nem várhatott a párizsi döntésekre. Oroszország, miután külön békét kötött Németországgal (Brieszt, 1918. március 3.), és lemondott javára a Narew folyótól egészen a Fekete-tengerig terjedő területekről, olyan helyzetet teremtett, amely tág teret nyitott a politikai és katonai spekulációknak. A németeket ugyan kötelezték, hogy vonják vissza hadseregüket a háború alatt elfoglalt területekről, de a német vezetés késleltette e lépést (néha a szövetségesek hallgatóságos beleegyezésével). A németek által kiűrt területeket a szövetséges hadseregnek kellett volna elfoglalnia, ami Belgium vagy Észak-Franciaország esetén nem okozhatott volna gondot, de keleten már igen.

A keleti végeken uralkodó állapotokról nem mindig volt tiszta képük a Párizsban székelő szövetségeseknek. Jules Cambon, aki később a lengyel ügyekkel foglalkozó bizottság elnöke lett, azt javasolta, adják át a lengyeleknek az egész területet, egészen az 1772-es I. felosztás határáig. Foch marsall el akarta küldeni a német Ober-Ost területére a francia, angol, amerikai



Paderewski és Dmowski, Párizs 1919

hadosztályokat és szóba került a Franciaországban állomásozó lengyel ún. Haller Kék Hadsereg hazaszállítása is. Párizsban arra a meggyőződésre jutottak, hogy a bolsevikok hatalma nem lesz tartós, amit alátámasztani látszott a frontokon kialakult helyzet is. Mialatt folytak a párizsi tárgyalások, az intervenció „fehéroroszok” csapatai jelentős sikereket értek el. Az intervencióhoz Franciaországban nagy reményeket fűztek s ezzel kapcsolatban Párizs lépései megakadályozták Ukrajna függetlenégi reményeit.

Ez a helyzet nagymértékben megnehezítette Lengyelország mozgásterét Európában e részén. Tény, hogy Lengyelország keleti határainak az ügye „függőben” maradt. Erről a békeszerződés 87 §-a rendelkezett, amely „későbbre” halasztotta a döntést. Ez arra mutat, hogy a keleti határok kijelölését a békekonferencia munkálataitól elkülönítették, a kérdést majd a lengyel-szovjet háború kimenetele dönti el. A szövetségesek ugyan meghívták az oroszországi képviselőket Prinkipo szigetre, de az orosz polgárháború miatt az összejövetel elmaradt.

Megkockáztathatjuk azt a feltevést is, amely szerint, ha már 1919-ben meghatározzák Lengyelország keleti határait, ez a tény nem bírt volna nagy jelentőséggel az Oroszországban kialakult helyzet miatt. Úgy a bolsevik kormány, mint a „Fehér Oroszország” ismeretlen tényezőnek számított. Tehát a döntés hiánya egyben konkrétan azt is jelentette, hogy elismerték Lengyelország politikai önállóságát, s így magának kellett elrendeznie a vitás kérdéseket azokkal az államokkal, amelyek nem voltak jelen Párizsban. A megoldás tragédiája az volt, hogy Lengyelországnak nem egy független Ukrajnával vagy Belorussziával kellett keresnie a megoldást, hanem Szovjet-Oroszországgal.

Karol Biernacki

Kto to jest Patron?

„Patron - symboliczny religijny opiekun kraju, miasta, diecezji, poszczególnych ludzi, wspólnot, organizacji itp. W Kościele katolickim takimi osobami są święci. Dobór patronów zależy z reguły od ich charakterów czy losów biograficznych”. Tak o patronie mówi encyklopedia. Jan Paweł II powiedział: „Święci nie przemijają. Święci żyją świętymi i pragną świętości”.

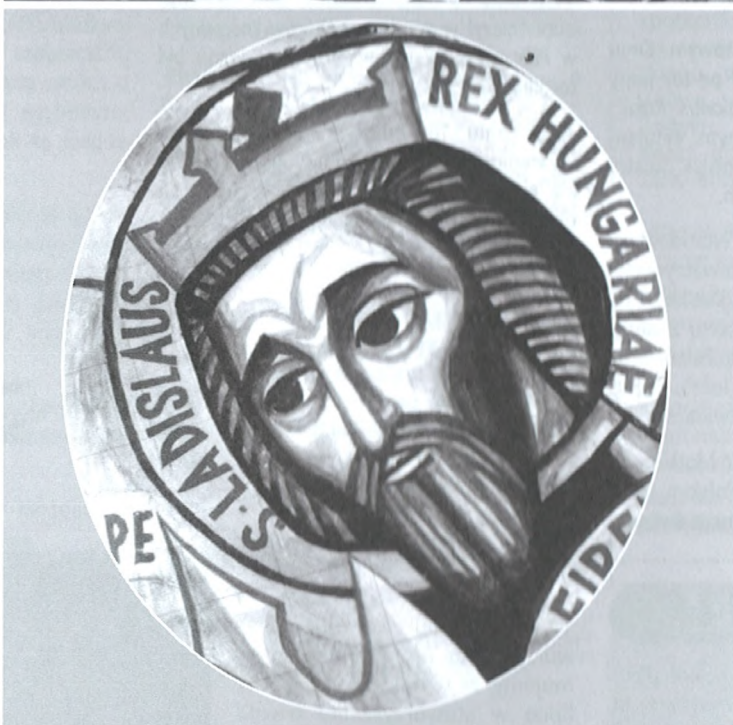
Każda trudna epoka miała swoich świętych. Dla kolejnych pokoleń pozostają oni przede wszystkim świadkami żywej wiary, sługami i służebnikami Boga oraz ludzi. Pochodzili z najróżniejszych środowisk. Byli wśród nich duchowni i świeccy, osoby z koroną królewską na głowie i ludzie prości. Już sama ich obecność nadaje sens przemijającemu wiekowi. I znowu oddajmy głos Janowi Pawłowi II: „Święty to człowiek duchowo zdrowy. Jeśli chcemy zrozumieć istotę świętości, to jedno podobieństwo (jakże obecnie aktualne) może nam pomóc w zrozumieniu jego tajemnicy – szpital i cała organizacja służby zdrowia, która jest nastawiona na ratowanie zdrowia ludzi. Kościół jest wielkim szpitalem, który troszczy się o zdrowie ducha. O ile w szpitalu, biorąc pod uwagę możliwości medycyny, istnieją pewne ograniczenia – nie ma odpowiednich środków albo wiedza medyczna jest jeszcze za mała i nie może w konkretnej sytuacji zaradzić – o tyle w szpitalu, jakim jest Kościół dysponujący wszystkimi środkami mogącymi przywrócić człowiekowi zdrowie ducha, nie ma żadnych ograniczeń. Istnieją jedynie ograniczenia ze strony pacjentów. Jeśli pacjent nie stosuje się do wskazań lekarza, to ten

może być idealnym lekarzem i może mieć wszystkie środki do dyspozycji, a pacjent będzie ciągle chory. Jesteśmy takimi pacjentami, którzy niezbyt pilnie stosują się do zaleceń głównego Ordynatora tego wielkiego szpitala, którym jest Jezus Chrystus. Jego zalecenia są konkretne, natomiast my traktujemy je tak, jak wiele zaleceń lekarzy. Lekarz mówi: uważaj na jedzenie, rzuć palenie, nie pij wódki, a my lekceważymy te polecenia, i dlatego wciąż chorujemy. Tak jest i z naszym życiem duchowym, chociaż przecież każdy z nas chciałby być duchowo zdrowy”.

Patronem Polonii węgierskiej jest św. Władysław, król, wzór średniowiecznego rycerza, niezwykły wódz, zdrowo pobożny katolik, sprawiedliwy władca. Jego życie, choć pokryte patyną czasu i obrosnięte legendami, jest niewątpliwym wzorem do naśladowania, również w XXI wieku. Powinien on być szczególnie bliski nam, Polakom, żyjącym na węgierskiej ziemi, gdyż płynęła w nim również krew polska. Gall Anonim z dumą pisał: „Pod względem obyczajów i sposobu życia stał się niejako Polakiem”.

W Polsce aż 91 miejscowości wzięło nazwę od imienia tego świętego, wśród nich miasto Władysławowo.

ks. Leszek Kryża



Patroni węgierscy i polscy
z Kaplicy Węgierskiej
Sanktuarium Miłosierdzia
Bożego w Krakowie -
Łagiewnikach

Wiadomości Polonijne • Wiadomości Polonijne • Wiadomości Polonijne • Wiadomości Polonijne

Co było?

▶▶ W dniu 1 maja z inicjatywy Samorządu Mniejszości Polskiej XIV dzielnicy i Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha odbyła się uroczystość składania wieńców pod pomnikiem *Stefana Batorego*, księcia siedmiogrodzkiego, króla Polski, wielkiego księcia Litwy.

▶▶ W dniu 2 maja w budapeszteńskim Kościele Polskim z udziałem Chóru „*Musica Viva*” z Akademii Ekonomicznej z Poznania odbyła się uroczysta msza święta za Ojczyznę, a następnie w Domu Polskim koncert w wykonaniu zespołu „*Miraz*” z Raciborza i grupy teatralnej „*Irrealis*”. Spotkanie zakończył *Apel Jasnogórski*.

▶▶ Również 2 maja w Światowym Dniu Polonii i Polaków za granicą już po raz piąty zostały wręczone statuetki „*Polonus Roku*”. Tym razem owym zaszczytnym tytułem Kapituła nagrody obdarzyła Polskie Siostry Zakonne pracujące na Węgrzech.

▶▶ W dniu 2 maja Samorząd Narodowości Polskiej Miasta Békéscsaba i Stowarzyszenie Kulturalne Przyjaźni Polsko-Węgierskiej były organizatorami wystawy i koncertu z okazji Święta Konstytucji 3 Maja, święta Polonii oraz z okazji uroczystego otwarcia lokalu przeznaczanego na cele kulturalno-oświatowe.

▶▶ W dniu 3 maja w uroczystość Matki Bożej Królowej Polski w Kościele Polskim celebrowana była okolicznościowa msza święta.

▶▶ W dniu 3 maja w Budapeszcie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „*Mazowsze*”.

▶▶ Od 9 do 30 maja w Érd w Bibliotece Miejskiej im. Z. Csuka przy współudziale tamtejszego Samorządu Mniejszości Polskiej oraz Stowarzyszenia Polsko-Węgierskiego odbyły się „*Tygodnie Polskie*”.

▶▶ W dniu 12 maja w siedzibie Stowarzyszenia im. J. Bema w Budapeszcie odbyło się pierwsze polonijne spotkanie regionalne, podczas którego zaprezentowano Podlasie.

▶▶ W dniu 12 maja w Budapeszcie zebrał się Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej. Na funkcję przewodniczącej ponownie wybrano *Monikę Molnárné-Sagun*.

▶▶ W dniu 13 maja Chór im. Eszterházi z Tata uczestniczył w spotkaniu chórów kościelnych w Pińczowie. Współinicjatorem wyjazdu był tatański SMP.

▶▶ W dniu 18 maja w siedzibie Stowarzyszenia im. J. Bema w Budapeszcie odbyło się spotkanie naszych Rodaków, którzy są absolwentami węgierskich uczelni.

▶▶ W dniach 18-20 maja w Szegedzie odbywały się Dni Mniejszościowe z udziałem tamtejszego SMP, podczas których wystąpił polsko-węgierski Chór im. F. Chopina z Békéscsaba.

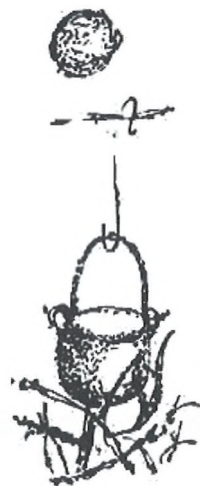
▶▶ W dniu 19 maja w Budapeszcie zebrał się Organ Przedstawicielski Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema.

▶▶ W dniu 20 maja mszą świętą w budapeszteńskim Kościele Polskim rozpoczął się doroczny polsko-węgierski odpust parafialny, podczas którego w ogrodzie Domu Polskiego wystąpił zespół góralski.

▶▶ W dniu 26 maja w Székesfehérvár odbył się I Dzień Mniejszości Narodowych z udziałem tamtejszej Polonii. Z tej okazji w tamtejszym Urzędzie Miasta otwarta została wystawa fotograficzna pt. „*Opole dziś*”.

▶▶ W dniu 26 maja w budapeszteńskim Kościele Skalnym celebrowana była tradycja - msza święta z okazji Dnia Matki.

▶▶ W dniu 27 maja w dzień Zesłania Ducha Świętego, w Kościele Polskim w Budapeszcie odprawiona została msza święta.



Co będzie?

▶▶ W dniu 3 lipca w Pécs, w galerii „*Pécsi képtár*” otwarta zostanie wystawa pt. „*Kontakt i światło*” prezentująca twórczość artystki plastyka *Haliny Keményffynej Krawczun*.

▶▶ W dniu 13 lipca w budapeszteńskim Kościele Polskim sprawowane będzie comiesięczne nabożeństwo fatimskie.

▶▶ W dniu 22 lipca (*niedziela*) w Derenku odbędzie się doroczny odpust polonijny.

▶▶ W dniu 22 lipca o godz. 12.00 w budapeszteńskim Domu Polskim otwarta zostanie wystawa pt. „*Polskie miasta i krajo-brazy*”.

▶▶ W dniu 29 lipca o godz. 10.30 w dniu patrona kierowców św. *Krzysztofa* w budapeszteńskim Kościele Polskim odprawiona będzie msza święta z poświęceniem pojazdów.

▶▶ W imieniu zarządu Stowarzyszenia im. J. Bema informujemy, że w dniach od 1 do 31 lipca w stowarzyszeniu trwała będzie przerwa wakacyjna. (b.)

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w progra-

Satyrkon 2006
A Legnicei Kulturális
Központ kiállítása
Lengyel Intézet,
kiállítóterem

megtekinthető:
2007. június 28-ig.



A Polonia híreiből • A Polonia híreiből • A Polonia híreiből • A Polonia híreiből

Mi történt?

► Május 1-én a Bp. XIV. ker. LKÖ és a Szt. Adalbert MLKE koszorúzási ünnepséget tartottak *Báthory István* erdélyi fejedelem, lengyel király és litván nagyherceg emléksobránál.

► Május 2-án a budapesti Lengyel Templomban, a Poznańi Közgazdasági Egyetem „*Musica Viva*” kórusának a részvételével ünnepi szentmisét celebráltak a lengyel hazáért, amelyet koncert követett a Lengyel Ház kertjében a racibórzei „*Miraz*” együttes és az „*Irrealis*” színházi csoport előadásában. A találkozót Jasna Góra-i imádságfűzér zárta.

► Ugyancsak május 2-án, a Polónia és a külföldi lengyelek világnapján ötödik alkalommal adták át az „*Év lengyelje*” szobrocskát. Az idén a díjat odaítélő bizottság azokat a szerzetesnővéreket tüntette ki együttesen, akik Magyarországon dolgoztak és dolgoznak.

► Május 2-án a Békéscsabai LKÖ és a helyi Lengyel-Magyar Barátság Kulturális Egyesület kiállítást és koncertet szervezett a május 3-i alkotmány ünnepe, a Polónia ünnepe és kulturális-oktatási rendeltetésű helyiségeik megnyitása alkalmából.

► Május 3-án, a Szűzanya, Lengyelország Királynéja ünnepén alkalmi szentmisét celebráltak a Lengyel Templomban.

► Május 3-án Budapesten fellépett a „*Mazowsze*” Ének- és Táncegyüttes.

► Május 9-30. között „*Lengyel Heteket*” tartottak Érden, a Csuka Z. Városi Könyvtárban, a helyi LKÖ és a Lengyel-Magyar Egyesület részvételével.

► Május 12-én a Bem J. LKE budapesti szék-

helyén megtartották a Polónia első regionális találkozóját, amelyen a Podlasie-vidéket mutatták be.

► Május 12-én Budapesten ülést tartott az OLKÖ testülete. Elnökké Molnárné *Sagun Moniká*-t választották meg.

► Május 13-án a templomi kórusok szemléjére Pińczówba utazott a tatái Eszterházy-kórus. A kiutazás egyik kezdeményezője a Tatái LKÖ volt.

► Május 18-án a Bem J. LKE budapesti székhelyén találkozót szerveztek a magyar egyetemen végzett lengyel hallgatók részére.

► Május 18-20. között kisebbségi napokat tartottak Szegeden, a helyi LKÖ részvételével. A program keretében fellépett a békéscsabai F. Chopin Lengyel-Magyar Kórus.

► Május 19-én ülést tartott Budapesten a Bem J. LKE képviseleti testülete.

► Május 20-án a budapesti Lengyel Templomban tartott szentmisével kezdődött meg az évenkénti lengyel-magyar búcsú, amelynek keretében egy gúrál együttes is fellépett a Lengyel Ház kertjében.

► Május 26-án először rendezték meg Székesfehérváron, a helyi Polónia részvételével a nemzeti kisebbségek napját. A nap programja keretében nyitották meg többek között a Városházán a „*Mai Opole*” c. fényképtárlást.

► Május 26-án celebrálták a budapesti Sziklatemplomban a hagyományos lengyel-magyar nyelvű szentmisét az anyák napja alkalmából.

► Május 27-én a Lengyel Templomban megünnepelték a szentlélek eljövételét.

Mi várható?

► Július 3-án Pécsen, a „*Pécsi Galériában*” megnyílik a *Keményffy né Krawczun Halina* képzőművész munkásságát bemutató „*A kapcsolat és a fény*” c. kiállítást.

► Július 13-án tartják a budapesti Lengyel Templomban a havonkénti fatimai istentiszteletet.

► Július 22-én (vasárnap) tartjuk DERENKEN a Polónia hagyományos évenkénti búcsúját.

► Július 22-én 12.00 órakor nyitják meg a budapesti a Lengyel Házban a „*Lengyel városok és tájképek*” c. kiállítást.

► Július 29-én 10.30 órakor a budapesti Lengyel Templomban szentmisét celebrálnak Szt. Kristófnak, az utazók patrónusának az ünnepén, majd megszentelik a járműveket.

► A Bem J. LKE vezetősége nevében közöljük, hogy az egyesület július 1-31. között nyári szünetet tart.

(ford.: SzL)

Figyelem! A szerkesztőség nem vállal felelősséget a fenti programokban bekövetkező változásokért.



Wydział Konsularny Ambasady RP w Budapeszcie uprzejmie informuje, że w dniach 22-27 lipca 2007 r. odbędzie się

XIX Światowy Polonijny Sejmik Olimpijski Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Sejmik odbędzie się w jednym z najpopularniejszych polskich uzdrowisk nad Bałtykiem w Uście. Sejmik poprzedzi o kilka dni termin Polonijnych Igrzysk Sportowych, które odbywać się będą w Słupsku.

Program Sejmiku przewiduje bogatą część rekreacyjną, turystyczną i kulturalno-towarzystwą, jak np. spotkania z medalistami olimpijskimi, zwiedzanie regionu nadmorskiego, wieczory towarzysko-rozrywkowe, ogniska i wędkowania w Bałtyku.

Koszt udziału w Sejmiku wynosi 260,- euro za cały pobyt.

Szersze informacje znajdują się na stronie internetowej

www.olimpijski.pl a także na stronie Centrum Wypoczynkowego www.energetyk.ustka.pl

Zgłoszenia proszę kierować pocztą, telefonicznie (+48-22-506-3735) lub pocztą elektroniczną na adres: ekwiatowska@pkol.pl, pkol@pkol.pl

TANUL NÁLUNK LENGYELÜL IS!

Szent Domonkos rendi fenntartású katolikus iskolánkba várjuk 1-8. osztályos gyermekek jelentkezését. Délelőtti órarend szerint lengyel nyelv – mint idegen nyelv oktatása választható (az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat és a Lengyel Köztársaság Nagykövetsége támogatásával).

Gyermekek központú oktatás, erkölcsi nevelés, egyéni bánásmód, tehetséggondozás legfeljebb 20 fős osztálylétszámokban.

Regnum Katolikus Iskola

1141 Budapest, Egressy út 178/G.

Tel: 468-2762

Érdeklődőket várja:

Zay Andrea igazgató

www.regnumiskola.hu



Jeśli maj, to koniecznie majówka

W piękne, słoneczne popołudnie, 12 maja, po rannym deszczu, zebrała się młodzież polonijna. A stało się tak za pomocą Samorządów Ogólnokrajowego, Stołecznego oraz dzielnic: II, III, IV, VII, X, XVI, XVII, XVIII. Poszliśmy na majówkę do lasu w II dzielnicy.

Na samym początku każdy z nas się przedstawił, po czym podzieliliśmy się na dwie grupy. Po jednej stronie stanęli młodzi a po drugiej „starsza młodzież”. I zaczęło się przeciąganie liny. Każda ze stron ciągnęła jak mogła, i raz w jedną stronę przesuwano się grupa walczących, raz w drugą. Aż w końcu zdawało się, że „starsi” przeciągną młodszych, gdy przyszła nagle pomoc w postaci *Emila Nagy*, który jednym ruchem pokonał całą grupę dorosłych. Tak więc pokazaliśmy, że godni jesteśmy uczestniczyć w tym spotkaniu.

Po tak wyczerpującej rozgrzewce nadzedł czas posiłku. Dzięki rodzinie *Balogh*, która przygotowała nam już wcześniej węgierski gulyás, mogliśmy od razu zasiąść do jedzenia.

Później zebraliśmy trochę chrustu i rozpaliliśmy ognisko. Były też kielbaski, które piekliśmy na ogniu a do nich pani *Maria Felföldi* przygotowała nam pyszną sałatkę. Wszystko było jak się marzy. Brzuchy były napełnione a towarzystwo zadowolone.

Po takiej wieczery trzeba było też pomyśleć o jakimś ruchu, byśmy za bardzo nie przytyli. I tak właśnie z inicjatywy naszego szanownego Pana Konsula powstała grupa polonijna piłki nożnej. Ksiądz *Leszek* od razu podsunął pomysł, gdzie możnaby ćwiczyć oraz zaklepać sobie pozycję bramkarza. Na to wygląda, że niebawem będziemy mieli własną drużynę, której będziemy kibicować.

Podczas tego pikniku spotkaliśmy naszych dawnych przyjaciół i znajomych, wspominaliśmy dawne czasy, jak to jest w zwyczaju. Ale



pojawiły się też i nowe twarze, z którymi szybko się zaprzyjaźniliśmy. Każdy z nas spędził wspaniałe popołudnie, za co jeszcze raz organizatorom dziękujemy. A co więcej, nabraliśmy wielkiej chęci na dalsze takie spotkania i na ewentualne wycieczki. Już szykujemy patyki do pieczenia, plecaki, piłki i brzuchy na następne wspólne piknikowanie, na które wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy.



POLONIJNE POKOLENIA (zdjęcia archiwalne)





(fot. Iga Zeisky)

Pomník svätého Vládyšlava na Kőbányi